



Warszawa, dnia 25 sierpnia 2009 r.

Trybunał Konstytucyjny
Al. Szucha 12A
00-918 Warszawa

Wnioskodawca:
Krajowa Rada Radców Prawnych
Al. Ujazdowskie 18 lok. 4
00-478 Warszawa

Wniosek o zbadanie zgodności ustawy z Konstytucją

Na podstawie art. 188 pkt 1 w związku z art. 191 ust. 1 pkt 4 i ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i w związku z art. 60 pkt 1 oraz art. 41 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2002 r., Nr 123, poz. 1059 z późn. zm.) Krajowa Rada Radców Prawnych wnosi o zbadanie zgodności:

1) art. 25 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 z późn. zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo o advokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy - Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 37, poz. 286) - z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP,

2) art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 z późn. zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo o advokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy - Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 37, poz. 286) - z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP,

3) art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 z późn. zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo o advokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy - Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 37, poz. 286) - z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP,

4) art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 z późn. zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo o advokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy - Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 37, poz. 286) - z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP,

5) art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 z późn. zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo o advokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy - Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 37, poz. 286) - z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP,

6) art. 25 ust. 2 pkt 2 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 z późn. zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy - Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 37, poz. 286) - z art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP,

7) art. 25 ust. 2 pkt 3 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 z późn. zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy - Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 37, poz. 386) - z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP,

8) art. 25 ust. 2 pkt 4 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 z późn. zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy - Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 37, poz. 286) - z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP,

9) art. 31² ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 z późn. zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy - Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 37, poz. 286) - z art. 2 Konstytucji RP,

10) art. 36 ust. 1, ust. 6 i ust. 12, art. 36¹ ust. 5 i ust. 16, art. 36⁴ - 36⁶, art. 36⁸ ust. 2 i ust. 14 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 z późn. zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 18 i 20 ustawy z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy - Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 37, poz. 286) - z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP,

11) art. 16 ust. 1 w zw. z art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy - Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 37, poz. 286) - z art. 2 Konstytucji RP,

zarzucając wyszczególnionym powyżej przepisom niezgodność z powołanymi powyżej przepisami Konstytucji RP.

Czyniąc zadość wymogowi art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. Nr 102, poz. 643 z późn. zm.) wnioskodawca wskazuje, że kwestionowany akt normatywny wydał Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

Krajowa Rada Radców Prawnych jest uprawniona do złożenia niniejszego wniosku z uwagi na następujące przepisy:

art. 191 ust. 1 pkt 4 Konstytucji RP, zgodnie z którym, z wnioskiem w sprawach, o których mowa w art. 188 Konstytucji, do Trybunału Konstytucyjnego wystąpić mogą ogólnokrajowe organy związków zawodowych oraz ogólnokrajowe władze organizacji pracodawców i organizacji zawodowych. Przepis art. 191 ust. 2 Konstytucji RP stanowi, iż podmioty, o których mowa w ust. 1 pkt 3-5, mogą wystąpić z takim wnioskiem, jeżeli akt normatywny dotyczy spraw objętych ich zakresem działania;

art. 41 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 123,

poz. 1059 z późn. zm.), zgodnie z którymi do zadań samorządu zawodowego radców prawnych należy w szczególności udział w zapewnianiu warunków do wykonywania ustawowych zadań radców prawnych i reprezentowanie radców prawnych i aplikantów radcowskich oraz ochrona ich interesów zawodowych, współdziałanie w kształtowaniu i stosowaniu prawa, przygotowywanie aplikantów radcowskich do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego oraz nadzór nad należyтым wykonywaniem zawodu przez radców prawnych;

art. 60 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 z późn. zm.), zgodnie z którym do zakresu działania Krajowej Rady Radców Prawnych należy reprezentowanie samorządu wobec sądów, organów państwowych i samorządowych, instytucji i organizacji.

Zakres wniosku wynika z uchwały Nr 66/VII/2009 z dnia 6 czerwca 2009r. Krajowej Rady Radców Prawnych, zgodnie z którą postanowiono zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie wskazanych powyżej przepisów ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 z późn. zm.) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 20 lutego 2009 roku o zmianie ustawy - Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy - Prawo o notariacie (Dz. U. z dnia 10 marca 2009 r., Nr 37, poz. 386) oraz ustawy z dnia 20 lutego 2009 roku o zmianie ustawy - Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy - Prawo o notariacie ze wskazanymi powyżej przepisami Konstytucji RP.

Uzasadnienie

I. Kwestionowany akt prawny.

Niniejszym wnioskiem wnioskodawca kwestionuje zgodność z Konstytucją niektórych przepisów uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustawy z dnia 20 lutego 2009 roku o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy – Prawo o notariacie, ogłoszonej następnie w Dzienniku Ustaw z dnia 10 marca 2009 r., Nr 37, poz. 386, zwanej w dalszej części uzasadnienia wniosku ustawą nowelizującą. Wskazana powyżej ustawa zmienia powołane w jej tytule ustawy, kształtujące zasady wykonywania zawodów zaufania publicznego adwokata, radcy prawnego oraz notariusza, w tym ustawę z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 z późn. zm.), zwaną w dalszej części wniosku ustawą o radcach prawnych lub ustawą znowelizowaną. Dokonane ustawą nowelizującą zmiany ww. ustaw podyktowane zostały koniecznością wynikającą z treści wyroków Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 kwietnia 2006 r., sygn. akt K 6/06, z dnia 8 listopada 2006 r., sygn. akt K 30/06 oraz z dnia 26 marca 2008 r., sygn. akt K 4/07.

W powołanym powyżej wyroku w sprawie o sygn. akt K 30/06 dotyczącym zawodu radcy prawnego, Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność z Konstytucją niektórych przepisów ustawy o radcach prawnych, odnoszących się do kompetencji samorządu radców prawnych w zakresie wpływu na ustalanie zasad składania egzaminu radcowskiego, jako nieodpowiednich do sprawowanej pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu radcy prawnego oraz niektórych przepisów odnoszących się do dostępu do zawodu.

Zdaniem wnioskodawcy nowelizacja przedmiotowej ustawy nadal budzi jednak zastrzeżenia co do zgodności niektórych przepisów ww. ustawy ze wskazanymi w petitum wniosku przepisami ustawy zasadniczej, tj. w zakresie zgodności z Konstytucją niektórych przepisów regulujących dostęp do zawodu radcy prawnego, przepisów regulujących wpływ

samorządu zawodowego radców prawnych na określenie zasad składania egzaminu radcowskiego oraz przepisów przejściowych.

Uwaga porządkująca: powołane w niniejszym wniosku przepisy bez wskazania aktu normatywnego są przepisami ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą.

II. Założenia ogólne wypracowane w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, jakie powinien spełniać zgodny z Konstytucją system reglamentacji wykonywania zawodów prawniczych, w tym system dostępu do ich wykonywania i przepływu między zawodami.

Kształtowanie systemu (czy też – jak określił to Trybunał Konstytucyjny – modelu) dostępu do zawodów prawniczych jest - co do zasady – domeną ustawodawcy „zwykłego”.

Niemniej jednak swoboda ustawodawcy w kształtowaniu owego systemu (modelu) nie jest nieograniczona, a tym bardziej nie może być mowy o dowolności ustawodawcy w tym względzie. Konstruując modele naboru do zawodów prawniczych ustawodawca działa w granicach unormowań konstytucyjnych.¹ Co prawda Konstytucja nie przesądza jednego dopuszczalnego modelu dostępu do zawodów prawniczych i dopuszcza różne rozwiązania, to jednak aby skonstruowany przez ustawodawcę zwykłego system spełniał postulat zgodności z Konstytucją musi odpowiadać następującym, sformułowanym w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, wymaganiom, ograniczającym swobodę ustawodawcy w kształtowaniu unormowań regulujących dostęp do zawodów prawniczych.

Przede wszystkim skonstruowany przez ustawodawcę zwykłego system dostępu do zawodów prawniczych w ogólności, ale także system dostępu do każdego z poszczególnych zawodów prawniczych w szczególności, musi być systemem spójnym – niesprzecznym. System ten musi ponadto zapewniać równe traktowanie osób wykonujących poszczególne zawody prawnicze lub osób aspirujących do ich wykonywania. Nadto nie może zawierać rozwiązań sprzyjających omijaniu prawa, ani rozwiązań sprzyjających przerzucaniu ryzyka niewłaściwie świadczonych usług prawniczych na odbiorców tych świadczeń. Wymogi te sformułował Trybunał Konstytucyjny zarówno w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 kwietnia 2006 r. sygn. akt K 6/06, wskazując, że „*Przyjęte rozwiązania cechować musi wszakże koherencja i brak sprzeczności, równe traktowanie osób wykonujących poszczególne zawody prawnicze lub aspirujących do ich wykonywania, unikanie rozwiązań sprzyjających omijaniu prawa, a także przerzucaniu ryzyka niewłaściwie świadczonych usług prawniczych na odbiorców tych świadczeń (w tym zwłaszcza: gorzej sytuowanych)*”, jak i w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 listopada 2006r., sygn. akt K 30/06, gdzie niemalże dosłownie (z niewielką zmianą w ostatnim zdaniu) przytoczone zostało powyżej stanowisko.

Dodatkowo Trybunał przyjął, że prawnicze zawody zaufania publicznego powinny być zawodami reglamentowanymi, a nabór do tych zawodów i poprzedzające go przygotowanie do ich wykonywania powinny gwarantować wysoką jakość wykonywania czynności zawodowych. W tym zakresie Trybunał w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 listopada 2006r., sygn. akt K 30/06 stwierdził: „*...zawody zaufania publicznego muszą być poddane stosownej reglamentacji oraz gwarancjom, a to z uwagi na fakt, że takiego ochronnego rozwiązania*

¹ wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 kwietnia 2006 r. sygn. akt K 6/06 i z dnia 8 listopada 2006r., sygn. akt K 30/06

wymaga interes publiczny.”, a w uzasadnieniach obu powoływanych wyroków Trybunał dodatkowo wyjaśnił, że w ocenie Trybunału zawody zaufania publicznego wymagają szczególnej ochrony odbiorców świadczonych w ich ramach usług, z uwagi na to, że usługi te wiążą się ze szczególnym ryzykiem. Z tego powodu tak weryfikacja przygotowania do zawodu, jak i nabór do zawodu nie mogą być pozostawione nieograniczonej swobodzie sił rynkowych, bez jakiegokolwiek regulacji i stawiania wymogów profesjonalnych i etycznych, a także gwarancji ich dochowania, a dla dobra zarówno wymiaru sprawiedliwości, stanowiącego element interesu publicznego, jak i podmiotów korzystających z pomocy prawnej, przygotowanie do wykonywania zawodu powinno odpowiadać wysokiej jakości i wiarygodności kojarzonych z pojęciem zaufania publicznego.

Wymóg zachowania spójności systemu naboru do zawodów prawniczych, tym samym systemu naboru do jednego z zawodów prawniczych jako podsystemu większego systemu jakim jest system dostępu do zawodów prawniczych w ogóle, oznacza, że wprowadzając zmiany do unormowania tej materii, ustawodawca – o ile nie zmienia samego modelu na inny – obowiązany jest uwzględnić dotychczasowe rozwiązania i zapewnić „wpisanie się” w istniejący i obowiązujący z woli ustawodawcy model dostępu do danego zawodu prawniczego, tak aby wprowadzone rozwiązania harmonizowały z dotychczasowym systemem rekrutacji do zawodu. Oznacza to także, że nowo wprowadzane regulacje powinny spełniać wymóg spójności nie tylko z regulacjami niezmiennym, ale także winne być niesprzeczne wzajemnie. Na konieczność koherencji z obowiązującym modelem naboru do zawodów prawniczych wskazał Trybunał w wyroku z dnia 19 kwietnia 2006 r. sygn. akt K 6/06, w którego uzasadnieniu znalazło się stwierdzenie: „Oceniając zgodność z Konstytucją przepisów zakwestionowanych we wniosku Naczelnej Rady Adwokackiej, Trybunał Konstytucyjny nie może odejść od rozwiązań modelowych, wprowadzonych przez samego ustawodawcę. Trybunał podziela przekonanie, że otwarcie zawodów prawniczych i zwiększenie dostępności (finansowej i terytorialnej, także dla mniej zamożnej części społeczeństwa) usług prawniczych, jest pożądane. Musi ono jednak następować w drodze całościowych rozwiązań wewnętrznie spójnych, które w sposób przejrzysty ukształtują model prawniczego kształcenia zawodowego.” (podkreślenia wnioskodawcy) oraz stwierdzenie²: „Trybunał Konstytucyjny nie decyduje o rodzajach, zasięgu i zasadach wykonywania prawniczych zawodów zaufania publicznego jako zawodów reglamentowanych. Decyzje w tym zakresie podjął - ustanawiając poszczególne ustawy o prawniczych zawodach zaufania publicznego - ustawodawca (Sejm i Senat). W zakresie, w którym regulacje te nie pozostają w kolizji z unormowaniami konstytucyjnymi, Trybunał Konstytucyjny musi je w pełni respektować wraz z domniemaniem ich konstytucyjności.” (podkreślenia i wyłuszczenia wnioskodawcy).

Z punktu widzenia oceny zgodności wskazanych w petitum wniosku przepisów ustawy nowelizującej z unormowaniami Konstytucji istotne jest zatem przywołanie zasadniczych cech obowiązującego modelu dostępu do zawodów prawniczych, w który winny wpisać się regulacje wprowadzane do systemu ustawą nowelizującą.

Przede wszystkim ustawodawca w dalszym ciągu zachował wielość i specyfikę zawodów prawniczych, w tym reglamentowanych zawodów prawniczych świadczących w zróżnicowanym zakresie kwalifikowane usługi prawnicze, wraz z odrębnościami w zakresie przygotowania do wykonywania tych zawodów. Przygotowanie to odbywa się w trybie różnych aplikacji profilujących umiejętności prawnicze pod kątem potrzeb danego zawodu prawniczego i przygotowujących do wykonywania konkretnego zawodu prawniczego, a nie

² które powtórzone zostało także w nie zmienionym brzmieniu w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 listopada 2006r., sygn. akt K 30/06

zawodów prawniczych w ogóle i zostało powierzone państwu (zawody związane z wykonywaniem wymiaru sprawiedliwości) oraz (w zakresie zawodów świadczących usługi prawnicze) poszczególnym samorządom prawniczym, które nadto wyposażone zostały w kompetencje do określania zasad odbywania odrębnych, właściwych dla danych zawodów, aplikacji, uwzględniających specyfikę konkretnego zawodu. Ponadto w przypadku każdego z zawodów prawniczych w dalszym ciągu przewidziany jest egzamin ukształtowany jako egzamin o charakterze zawodowym, sprawdzający przygotowanie i przydatność do konkretnego zawodu prawniczego.

W rezultacie ustawodawca, zachował istotne dystynkcje pomiędzy trybem przygotowania do poszczególnych zawodów prawniczych (w szczególności zachował różnice w programach kształcenia, doborze przedmiotów oraz długości trwania poszczególnych aplikacji, a nadto - w zakresie wymagań dotyczących form praktyki zawodowej w przebiegu aplikacji oraz w zakresie szkolenia i egzaminów). Zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego nie pozostaje to bez wpływu na ocenę konstytucyjności modyfikowanych ustawą nowelizującą rozwiązań dotyczących dostępu do zawodów prawniczych, w tym regulacji odnoszących się do dostępu do wykonywania zawodu radcy prawnego. Jak zostało to wyrażone w uzasadnieniach obu powoływanych wyroków *„Trybunał Konstytucyjny nie może nie dostrzegać tych różnic, stojąc zarazem na straży prawa każdego do równego traktowania przez władze publiczne (art. 32 ust. 1 zdanie 2 Konstytucji).”*

W szczególności przechodzenie między zawodami prawniczymi, stanowiące emanację wolności wyboru i wykonywania zawodu, gwarantowanej w art. 65 Konstytucji, w dalszym ciągu nie może odbywać się na zasadzie automatyzmu. W dalszym ciągu pozostaje bowiem aktualna wypowiedź Trybunału Konstytucyjnego zawarta w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 kwietnia 2006 r. sygn. akt K 6/06: *„Zasada wolności wyboru i wykonywania zawodu, gwarantowana w art. 65 Konstytucji, mieści możliwość dokonania zmiany zawodu z zachowaniem ograniczeń określonych w ustawie.*

Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku, że możliwy jest (także w świetle zasady wolności wyboru i wykonywania zawodu, ustanowionej w art. 65 ust. 1 Konstytucji) przepływ z jednego do innego zawodu prawniczego. Nie oznacza to jednak, że przepływ taki ma następować automatycznie, bez oceny umiejętności niezbędnych dla należytego wykonywania nowego dla danej osoby zawodu prawniczego. W warunkach obowiązywania konstytucyjnej zasady równości i równego traktowania, przesłankami oceny winny być m. in. czas trwania aplikacji, zakres przedmiotowy szkolenia oraz praktyczny kontakt z wykonywaniem danego zawodu prawniczego. Kwestie te winien rozstrzygnąć jednoznacznie ustawodawca.”

W rezultacie tylko takie rozwiązania ustawowe dotyczące przepływu między zawodami prawniczymi spełnią kryterium zgodności z Konstytucją, które z jednej strony respektując konstytucyjnie gwarantowaną wolność wyboru zawodu, dopuszczają możliwość przechodzenia z jednego zawodu prawniczego do innego, z drugiej zaś uwzględniając konstytucyjną zasadę równego traktowania przez władze publiczne, uzależnią taką możliwość od przesłanek zapewniających, że osoba przechodząca do innego zawodu prawniczego spełni wymogi takie same lub równoważne, jak te, które - jako wymogi zasadnicze (wnioskodawca rozumie przez to aplikacyjną drogę do zawodu radcy prawnego) - spełnić musiały osoby, które uzyskały prawo wykonywania danego zawodu, nie przechodząc doń z innego zawodu prawniczego. Ponieważ w dalszym ciągu zasadniczym trybem uzyskania prawa wykonywania zawodu radcy prawnego (o czym niżej) pozostaje aplikacja radcowska kończąca się egzaminem zawodowym, wzorcem do ustalenia, czy osoba przechodząca z innego zawodu prawniczego spełniła wymogi co najmniej równoważne wymogom, od których uzależniony jest dostęp do zawodu radcy prawnego, winne być wymogi związane z odbyciem aplikacji radcowskiej. W rezultacie możliwość przejścia do zawodu radcy prawnego z innego zawodu prawniczego winna zostać uzależniona od przejścia co najmniej porównywalnego szkolenia teoretycznego

(o co najmniej zbliżonym zakresie przedmiotowym), porównywalnego szkolenia praktycznego lub praktyki w zakresie stosowania prawa (Trybunał mówi w tym kontekście nawet o uwzględnieniu czasu trwania aplikacji, a więc implicite o uwzględnieniu wymogu odbywania aplikacji, jako przesłanki przejścia do zawodu, w którym aplikacja występuje) oraz od weryfikacji wiedzy teoretycznej i praktycznej w drodze egzaminu porównywalnego z egzaminem radcowskim. W taki też sposób sformułowane powinny zostać przez ustawodawcę generalnie określone przesłanki dopuszczające przejście do zawodu radcy prawnego z innych zawodów.

Ponadto, pomimo wprowadzonych ustawą nowelizującą zmian, model naboru do zawodu radcy prawnego pozostaje nadal modelem zasadniczo aplikacyjnym. Tzn. przepisy ustawy o radcach prawnych w brzmieniu ustalonym ustawą nowelizującą w dalszym ciągu jako zasadę przewidują przygotowanie do zawodu radcy prawnego poprzez aplikację radcowską. Tzw. pozaaplikacyjne drogi dostępu do zawodu radcy prawnego ukształtowane zostały jako wyjątki od zasady, zgodnie z którą droga do zawodu radcy prawnego prowadzi poprzez odbycie aplikacji radcowskiej. W dalszym ciągu zatem aktualne pozostaje stanowisko Trybunału Konstytucyjnego przedstawione w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 listopada 2006r., sygn. akt K 30/06, zgodnie z którym: *„Aplikacja radcowska stanowi podstawową formę przygotowania zawodowego do podjęcia i wykonywania zawodu radcy prawnego. W jej ramach aplikanci przechodzą nie tylko szkolenie teoretyczne, ale także doskonałą umiejętności praktyczne. Podejmują w szczególności także czynności wchodzące w zakres zastępstwa procesowego przed sądami i innymi organami (art. 35¹ ustawy o radcach prawnych).”*

Implikuje to istotne konsekwencje w zakresie oceny spełniania przez wprowadzane przez ustawodawcę zwykłego regulacje dotyczące dostępu do zawodu radcy prawnego wymogu równego traktowania osób ubiegających się o prawo wykonywania zawodu radcy prawnego. Mianowicie – w ocenie wnioskodawcy – powoduje to, że (z pewnymi modyfikacjami tego stanowiska w zakresie przepływu między zawodami prawniczymi jako emanacją konstytucyjnej wolności wyboru zawodu, aczkolwiek i w takich przypadkach przy ocenie dopuszczalności przejścia do zawodu radcy prawnego Trybunał nakazał brać pod uwagę długość [a zatem przede wszystkim sam fakt jej odbycia] aplikacji odbytej przez osobę wykonującą dotychczas inny zawód prawniczy) zasadniczo wszystkie osoby ubiegające się o prawo wykonywania zawodu radcy prawnego winny odbyć aplikację radcowską. Z dyrektywy równego traktowania osób aspirujących do wykonywania danego zawodu wynika bowiem, że sposób nabycia uprawnień do wykonywania zawodu powinien być co do zasady jeden dla wszystkich kandydatów. Wyjątki od tej zasady winny być szczególnie uzasadnione i konstruowane w taki sposób, aby (biorąc pod uwagę liczbę osób uzyskujących w ten sposób prawo wykonywania zawodu) stanowiły rzeczywiście wyjątek, a nie regulę. Nadto warunki, od jakich spełnienia uzależnione jest uzyskanie prawa wykonywania zawodu winny być co najmniej porównywalne z odbyciem aplikacji radcowskiej. Tak np. Trybunał odnośnie warunków od jakich uzależnione powinno być prawo przejścia z innego zawodu prawniczego.

W orzecnictwie Trybunału Konstytucyjnego jak również w doktrynie w sposób niekwestionowany przyjmuje się, że zawód radcy prawnego jest zawodem zaufania publicznego, a samorząd zawodowy radców prawnych jest samorządem zawodowym reprezentującym osoby wykonujące zawód zaufania publicznego w rozumieniu art. 17 ust. 1 Konstytucji RP.

Z art. 17 ust. 1 Konstytucji wprost wynika, że istotnym zadaniem konstytucyjnym samorządów zawodów zaufania publicznego, nałożonym na te samorzady ww. przepisem, jest sprawowanie przez nie pieczy nad należyтым wykonywaniem danego zawodu. Dotychczasowe orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego nie pozostawia zaś wątpliwości co do tego, że art. 17 ust. 1 Konstytucji RP ogranicza ustawodawcę zwykłego w zakresie

normowania kompetencji samorządu zawodu zaufania publicznego. Normując te kompetencje ustawodawca winien przewidzieć instrumenty umożliwiające samorządowi efektywne wywiązanie się z konstytucyjnego zadania sprawowania pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu.

Swoje stanowisko w tym zakresie Trybunał Konstytucyjny bardzo wyraźnie przedstawił w wyroku dnia 8 listopada 2006r., sygn. akt K 30/06 stwierdzając, że ustawodawca, gdy „...*tworzy samorząd reprezentantów zawodów publicznego zaufania (pojęcie zastane), jest ograniczony zarazem wymaganiem pozostawienia mu pieczy, o której mowa w art. 17 ust. 1 in fine Konstytucji.*” i dalej, „...*powierzenie samorządom zawodowym reprezentującym zawody zaufania publicznego "należytej pieczy" nad wykonywaniem tych zawodów wskazuje, po pierwsze, na fakt konstytucyjnego ograniczenia ustawodawcy "zwykłego" działającego za pomocą ustawy, po drugie, na konieczność zachowania wymagania "należytości pieczy" w wypadku kształtowania przez ustawę kompetencji samorządu zawodowego. Ujęcie to wykazuje podobieństwo do konstrukcji proporcjonalnych wkroczeń ustawodawcy "zwykłego" w zakres kształtowania podmiotowych praw konstytucyjnych (art. 31 ust. 3 Konstytucji).*”

Sformułowany przez Trybunał wymóg powierzenia samorządom zawodowym zawodów zaufania publicznego „należytej pieczy” nad wykonywaniem zawodu oznacza, że kompetencje przekazane samorządowi w tym zakresie przez ustawodawcę zwykłego nie mogą być iluzoryczne, ale muszą umożliwiać prawidłowe wywiązanie się z tego – wykonywanego w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność – zadania publicznego nałożonego na samorządy przez Konstytucję.

Jednocześnie w świetle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego nie ulega również wątpliwości, że ustawodawca zwykły nie jest władny mocą własnej decyzji przyznawać określonym zawodom statusu zawodów zaufania publicznego lub takiego statusu im odmawiać. Według Trybunału pojęcie zawodu zaufania publicznego jest **pojęciem konstytucyjnym zastanym**, wiążącym ustawodawcę zwykłego. Tym samym ustawodawca zwykły nie jest kompetentny, aby w drodze ustawy zwykłej, w szczególności w drodze zmian ustawy o radcach prawnych, pozbawić zawód radcy prawnego statusu zawodu zaufania publicznego, a przez to samorządu zawodowego radców prawnych statusu samorządu, o którym mowa w art. 17 ust. 1 Konstytucji RP. Ustawodawca mógłby, tworząc zawód radcy prawnego, nie utworzyć samorządu tego zawodu, wówczas z braku samorządu zawodowego przepis art. 17 ust. 1 Konstytucji nie znajdowałby do zawodu radcy prawnego zastosowania, jeżeli jednak ustawodawca zdecydował się na utworzenie samorządu radcowskiego obowiązany jest wyposażać ten samorząd w atrybuty przewidziane w art. 17 ust. 1 Konstytucji RP. Temu zapatrywaniu Trybunał dał wyraz w ww. wyroku dnia 8 listopada 2006r., sygn. akt K 30/06 stwierdzając w jego uzasadnieniu: „*Artykuł 17 ust. 1 Konstytucji nie zawiera (...) generalnej klauzuli dającej ustawodawcy "zwyktemu" możliwość kreowania dowolnych samorządów zawodowych o kompetencjach określanych li tylko na poziomie ustawy. Artykuł 17 ust. 1 Konstytucji mówi bowiem o tworzeniu w drodze ustawy "zwykłej" samorządów zawodowych o cechach wskazanych w dyspozycji tego przepisu (samorządy reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należyтым wykonywaniem tych zawodów, w granicach określonych konstytucyjnie). Ustawodawca może zatem tworzyć w drodze ustawy inne samorządy (dotyczące innych zawodów i o inaczej przez siebie określonych kompetencjach). Gdy jednak tworzy samorząd reprezentantów zawodów publicznego zaufania (pojęcie zastane), jest ograniczony zarazem wymaganiem pozostawienia mu pieczy, o której mowa w art. 17 ust. 1 in fine Konstytucji.*”

W świetle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego nie ulega również wątpliwości i to, że elementem sprawowanej przez samorządy zawodowe pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu jest (przynajmniej w aplikacyjnym modelu przygotowania do wykonywania konkretnego zawodu prawniczego, który – jak wskazano powyżej - także po

zmianach wprowadzonych ustawą nowelizującą, pozostaje modelem obowiązującym w polskim systemie prawnym) - prowadzenie przygotowania do wykonywania zawodu oraz dopuszczanie do jego wykonywania łącznie z odpowiednio znaczącym udziałem w przeprowadzaniu egzaminów zawodowych. Dał temu wyraz Trybunał w obu powoływanych wyżej wyrokach, wskazując: *„W przyjętym przez polskiego ustawodawcę modelu przygotowania i wykonywania reglamentowanych zawodów prawniczych pożądane pozostaje objęcie całego przebiegu aplikacji radcowskiej pieczęcią organów samorządu radcowskiego, której celem i skutkiem ma być należyte wykonywanie zawodu. Elementem tej pieczy jest odpowiednio znaczący wpływ na przebieg aplikacji i egzaminów finalnych.”* - w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 listopada 2006r., sygn. akt K 30/06 oraz *„W trosce o jakość czynności należących do zakresu wykonywania zawodu adwokata oraz właściwego przygotowania zawodowego aplikantów adwokackich do przyszłego wykonywania zawodu adwokata (w pełnym wymiarze czynności zawodowych) pożądane pozostaje objęcie całego przebiegu aplikacji adwokackiej pieczęcią organów samorządu adwokackiego nakierowaną na należyte wykonywanie zawodu. Elementem tej pieczy jest odpowiednio znaczący wpływ na "zasady odbywania aplikacji adwokackiej”*.

Elementem finalnym aplikacji adwokackiej, zamykającym etap przygotowania do zawodu i zarazem otwierającym możliwość wpisu na listę adwokatów, jest egzamin adwokacki.” - w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 kwietnia 2006 r. sygn. akt K 6/06.

Podkreślić trzeba także, że w świetle kryteriów sformułowanych przez Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 kwietnia 2006 r. sygn. akt K 6/06 egzamin radcowski w dalszym ciągu pozostał egzaminem zawodowym, tj. egzaminem sprawdzającym przygotowanie i decydującym o dopuszczeniu do wykonywania konkretnego zawodu prawniczego, tj. zawodu radcy prawnego.

Powołane powyżej wypowiedzi Trybunału pozostają (co najmniej z uwagi na pozostanie przez ustawodawcę przy - zasadniczo – aplikacyjnym modelu dostępu do zawodów prawniczych, w którym aplikacja przygotowuje do wykonywania konkretnego zawodu prawniczego i zachowaniem charakteru egzaminu zawodowego przez egzamin kończący aplikację) w dalszym ciągu aktualne.

W rezultacie ustawodawca zwykły, podejmując inicjatywę na polu normowania dostępu do zawodu radcy prawnego, obowiązany jest stosować się do płynącej w tym stanie prawnym z art. 17 ust. 1 Konstytucji dyrektywy zapewnienia samorządowi radców prawnych odpowiedniego do sprawowanej pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu radcy prawnego, tj. odpowiednio znaczącego, wpływu na **ustalenie zasad składania egzaminu radcowskiego**. W dalszym ciągu pozostaje zatem aktualne stanowisko Trybunału Konstytucyjnego wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 kwietnia 2006 r. sygn. akt K 6/06, zgodnie z którym w sytuacji zachowania odrębności i specyfiki poszczególnych zawodów prawniczych oraz odrębności i specyfiki przygotowania do ich wykonywania wraz z odrębnymi egzaminami zawodowymi „(...) całkowite wyłączenie samorządów zawodowych od ustalania (czy też współustalania) zasad egzaminu zawodowego pozostaje w kolizji z przyjętym modelem.”.

Określając wymogi konstytucyjności regulacji dotyczącej kształtu zawodowego egzaminu radcowskiego, na uwadze trzeba mieć także sformułowane w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego szczegółowe wymogi, jakie powinna spełniać regulacja ustawowa, aby można było przyjąć iż samorządowi zawodowemu zagwarantowano odpowiedni wpływ na ustalenie zasad składania tego egzaminu. Mianowicie w wyroku z dnia 19 kwietnia 2006 r. sygn. akt K 6/06, odnosząc się do egzaminu adwokackiego, Trybunał wskazał, że w kontekście art. 17 ust. 1 Konstytucji RP konieczne jest zapewnienie samorządowi zawodowemu odpowiedniego wpływu na zakres merytoryczny (zakres przedmiotowy) egzaminu, w tym zapewnienie adekwatnej reprezentacji tego samorządu w

składzie zespołu formułującego zestawy pytań i tematów na potrzeby egzaminu, zapewnienie adekwatnej reprezentacji samorządu zawodowego w składzie komisji powołanej do przeprowadzenia egzaminu, a ponadto zapewnienie uczestnictwa przedstawicieli samorządu w postępowaniu odwoławczym po przeprowadzeniu egzaminu. Jednocześnie Trybunał wskazał, że udział przedstawicieli samorządu w ciałach kolegialnych, takich jak komisja egzaminacyjna, czy też zespół przygotowujący zestawy pytań i tematów egzaminacyjnych, winien odpowiadać zasadzie samorządności, tj. kształtowania reprezentacji samorządu zawodowego przez sam samorząd.³ Jednocześnie w swym dotychczasowym orzecznictwie Trybunał sformułował wskazówki, jak należy rozumieć „odpowiedniość” wpływu samorządu zawodowego na ustalanie zasad składania egzaminu radcowskiego, czy szerzej - na przeprowadzanie tego egzaminu (bowiem raczej w tej drugiej kategorii należy ujmować postulowany przez Trybunał udział przedstawicieli samorządu w komisji egzaminacyjnej oraz w postępowaniu odwoławczym po przeprowadzeniu egzaminu). Mianowicie odnosząc się do wpływu administracji państwowej na powyżej wskazaną sferę, Trybunał posłużył się sformułowaniem „istotnego wglądu czynnika państwowego (w tym zwłaszcza: Ministra Sprawiedliwości) w ustalanie zasad egzaminu”.⁴ Jednocześnie Trybunał wskazał, że dopiero w razie ukształtowania egzaminów dopuszczających do wykonywania zawodów prawniczych jako jedno- lub dwustopniowych państwowych egzaminów prawniczych – „rola organów państwowych byłaby decydująca”. Powyższe oznacza, że wpływ administracji państwowej, na przebieg egzaminu radcowskiego, będącego – jak wskazano powyżej – egzaminem zawodowym, a nie państwowym egzaminem prawniczym, nie może – w ocenie Trybunału Konstytucyjnego - być wpływem rozstrzygającym, decydującym. Granicą kształtowania przez ustawodawcę zwykłego kompetencji organów państwowych w zakresie ustalania zasad składania egzaminu radcowskiego, zakreśloną przez Trybunał jest zatem także ich ukształtowanie, które pozwoli organom państwa na wpływ na określenie tych zasad **co najwyżej równoważny** wpływowi samorządu zawodowego – w przeciwnym razie byłby to wpływ rozstrzygający właściwy dla systemu państwowych egzaminów prawniczych. Odnosząc się do powyższej materii niejako z innego punktu widzenia, tj. z punktu widzenia wpływu samorządu zawodowego na przebieg egzaminu, Trybunał wskazuje jedynie, że z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP nie wynika wymóg, aby był to wpływ wyłączny, poprzestając na ogólnym sformułowaniu, że winien to być wpływ odpowiedni, umożliwiający wywiązywanie się samorządowi z konstytucyjnej powinności sprawowania pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu. W wyroku z dnia 8 listopada 2006r., sygn. akt K 30/06, wypowiadając się w tym względzie Trybunał wskazał: „Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że niniejsze orzeczenie nie oznacza, jakoby zgodna z Konstytucją była tylko regulacja

³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 kwietnia 2006 r. sygn. akt K 6/06: „W kontekście art. 17 ust. 1 Konstytucji konieczne jest zagwarantowanie organom samorządu adwokackiego odpowiedniego wpływu na kształtowanie zasad odbywania aplikacji oraz na zakres merytoryczny egzaminu adwokackiego, stanowiącego sprawdzian umiejętności w zakresie wykonywania zawodu adwokata. Wymaga to zagwarantowania samorządowi zawodowemu odpowiedniego uczestnictwa w określaniu zakresu przedmiotowego egzaminu adwokackiego, a nadto - adekwatnej reprezentacji tego samorządu w składzie komisji do przeprowadzenia egzaminu. (...) Wymóg odpowiedniego (adekwatnego) udziału winien być rozumiany jako gwarancja uczestniczenia w działaniach merytorycznych związanych z określeniem zakresu egzaminu adwokackiego, a ponadto - zgodnie z naturą egzaminu - sprawdzenia umiejętności zawodowych, predysponujących do wykonywania zawodu adwokata. Winien on ponadto odpowiadać zasadzie samorządności, tj. kształtowania przez samorząd zawodowy, jego reprezentacji w składach wspomnianych tu ciał kolegialnych (zespołu ustalającego zestaw pytań na potrzeby egzaminu oraz komisji do przeprowadzenia egzaminu). Wykonywanie przez samorząd zawodowy adwokatów funkcji określonych w art. 17 ust. 1 Konstytucji wymaga ponadto uczestnictwa przedstawicieli samorządu w postępowaniu odwoławczym po przeprowadzeniu egzaminu adwokackiego.”

⁴ Na marginesie wypada zauważyć, że Trybunał wskazuje na zauważenie potrzeby wywierania tego wpływu – nie jest to wymóg konstytucyjny, bowiem z wypowiedzi Trybunału wynika, że jako zgodny z Konstytucją oceniał stan, w którym ustalanie zasad składania i przeprowadzanie egzaminów radcowskich powierzone było w całości samorządowi zawodowemu.

przewidująca utrzymanie status quo z okresu poprzedzającego wejście w życie ustawy zmieniającej albo też rozwiązanie przewidujące wyłączność decydowania przez samorząd radców prawnych o zasadach składania egzaminu zawodowego. Problemem jest natomiast wyważenie proporcji między wpływem organu egzekutywy i zagwarantowaniem pieczy samorządu.” Pomimo, że w dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny nie wskazał wprost bardziej precyzyjnych kryteriów wyznaczenia minimalnego zakresu wpływu samorządu zawodowego na określenie zasad składania egzaminu zawodowego, to mając na uwadze powyższe wypowiedzi Trybunału oraz okoliczność, że wpływ na określenie ww. zasad służy instrumentalnie sprawowaniu przez samorząd pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu można bliżej określić nieprzekraczalną dla ustawodawcy granicę minimalnego wpływu samorządu na określenie zasad składania egzaminu radcowskiego. Mianowicie pomocne dla określenia tej granicy jest przede wszystkim odwołanie się do maksymalnego wpływu na tę materię, jaki może zostać przez ustawodawcę zwykłego przyznany czynnikowi państwowemu. Jak wskazano powyżej z dotychczasowych wypowiedzi Trybunału w tym zakresie wynika, że może to być wpływ co najwyżej równoważny wpływowi samorządu zawodowego. W rezultacie jako minimalny wpływ samorządu zawodowego na ww. sferę jawi się wpływ co najmniej równoważny wpływowi czynnika państwowego. Dodatkowo należy zauważyć, że jedynie ukształtowanie wpływu samorządu na ww. zagadnienia jako wpływu co najmniej równoważnego wpływowi czynnika państwowego stwarza gwarancje rzeczywistego wpływania na określanie zasad składania egzaminu. Tylko bowiem (co najmniej) takie ukształtowanie proporcji wpływu czynnika państwowego i samorządowego uniemożliwia czynnikowi państwowemu marginalizowanie czynnika samorządowego lub wręcz ignorowanie jego stanowiska. Natomiast w przypadku przyznania czynnikowi państwowemu pozycji rozstrzygającej powstaje niebezpieczeństwo, że stanowisko samorządu zawodowego traktowane będzie jako niewiążąca opinia, a zapadające rozstrzygnięcia realizować będą jedynie stanowisko czynnika państwowego. Takie uregulowanie przedmiotowej materii nie stwarzałoby samorządowi zawodowemu żadnych gwarancji jakiegokolwiek realnego wpływu na ww. sferę i nie mogłoby zostać zakwalifikowane jako przyznanie samorządowi zawodowemu odpowiedniego wpływu, warunkującego wywiązywanie się z powinności sprawowania pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu radcy prawnego.

Jak wskazano na wstępie tej części uzasadnienia wniosku, powyższe założenia, sformułowane na podstawie dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego dostępu do zawodów prawniczych, przyjęte zostały przez wnioskodawcę za podstawę (dokonanej na potrzeby postawienia zarzutów sformułowanych w niniejszym wniosku) oceny zgodności z Konstytucją uregulowań ustawy nowelizującej. Przez pryzmat tych podstawowych założeń, oceniona została zgodność z Konstytucją kwestionowanych we wniosku przepisów ustawy nowelizującej i ustawy znowelizowanej w brzmieniu ustalonym ustawą nowelizującą. Wyniki tej oceny, polegającej na zbadaniu, czy przyjęte rozwiązania spełniają wskazane powyżej kryteria uznania ich za zgodne z Konstytucją, przedstawione są poniżej w odniesieniu do poszczególnych zakwestionowanych w niniejszym wniosku przepisów. Tam gdzie zachodziła potrzeba posłużenia się dodatkowymi bardziej szczegółowymi kryteriami oceny konstytucyjności kwestionowanych rozwiązań, wnioskodawca odwołując się do szczegółowych wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego oraz posiłkując się wypowiedziami doktryny uzupełnia powyższe kryteria o dalsze elementy.

III. Zarzut niezgodności art. 25 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Rozwiązanie przyjęte w tym przepisie charakteryzuje niespójność systemowa. Nie jest ono koherentne z pozostałymi rozwiązaniami wprowadzonymi ustawą nowelizującą. We wszystkich bowiem pozostałych przypadkach, w których ustawodawca zwalnia osoby ubiegające się o uzyskanie prawa wykonywania zawodu radcy prawnego od wymogu odbycia aplikacji lub też od wymogów odbycia aplikacji i złożenia egzaminu radcowskiego, wprowadza jednocześnie wymóg legitymowania się przez te osoby tak czy inaczej ujętą stycznością z praktycznym stosowaniem prawa (wnioskodawca celowo unika w tym miejscu sformułowania „doświadczenie zawodowe” bowiem w jego ocenie nie w każdym wypadku może być mowa o wykonywaniu zawodu prawniczego, a nadto pomija w tym miejscu kwestie zdatności sformułowanych przez ustawodawcę wymogów do zapewnienia, aby osoby ubiegające się o prawo wykonywania zawodu radcy prawnego wykazywały się odpowiednią praktyką w zawodzie prawniczym – kwestie będą rozwijane w dalszej części uzasadnienia wniosku). Jednocześnie ustawodawca - co do zasady - wprowadza wymóg, aby ta praktyczna styczność ze stosowaniem prawa miała miejsce w okresie bezpośrednio poprzedzającym ubieganie się o wpis na listę radców prawnych (art. 25 ust. 1 pkt 4 i 5 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą) lub ubieganie się o dopuszczenie do składania egzaminu radcowskiego bez odbycia aplikacji (art. 25 ust. 2 pkt 2-4 i 6 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą) - wskazując maksymalny okres poprzedzający wniosek o wpis na listę radców prawnych lub o dopuszczenie do egzaminu radcowskiego, z jakiego wymagany przez ustawodawcę okres styczności z praktyką stosowania prawa brany jest pod uwagę. Należy przyjąć, że ratio legis takiego rozwiązania było z jednej strony zapewnienie, aby osoby ubiegające się o prawo wykonywania zawodu radcy prawnego legitymowały się odpowiednią praktyką w zawodzie prawniczym, z drugiej strony zapewnienie, aby praktyczne stosowanie dotyczyło prawa aktualnie obowiązującego i potwierdzało jego znajomość, a przynajmniej stwarzało domniemanie (uzasadnione kontaktem z praktyką stosowania prawa) jego znajomości. Przyjęcie, że takie właśnie ratio legis leżało u podstaw powyższych regulacji uzasadnione jest w świetle stanowiska Trybunału Konstytucyjnego wyrażonego w wyrokach dotyczących dostępu do zawodów prawniczych oraz w świetle okoliczności, że ustawa nowelizująca jest odpowiedzią na ww. orzeczenia Trybunału i służy, obrazowo rzecz ujmując, ich wykonaniu, tzn. zaprowadzeniu stanu zgodności z Konstytucją w materii normowanej ustawą nowelizującą, ale i także przepisami których niezgodność z Konstytucją stwierdził Trybunał. Potwierdza to uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy - Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy - Prawo o notariacie druk nr 953 Sejmu RP VI kadencji, gdzie znajdują się następujące stwierdzenia: *„Projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy – Prawo o notariacie stanowi nowelizację wskazanych ustaw. Konieczność ich zmiany wynika przede wszystkim z treści wyroków Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 kwietnia 2006 r. (sygn. akt K 6/06), z dnia 8 listopada 2006 r. (sygn. akt K 30/06) oraz z dnia 26 marca 2008 r. (sygn. akt K 4/07). W powyższych wyrokach Trybunał stwierdził niezgodność z Konstytucją niektórych przepisów ustaw: Prawo o adwokaturze, o radcach prawnych i Prawo o notariacie. (...) Niniejszy projekt zawiera zatem przepisy dostosowujące ustawy: Prawo o adwokaturze, o radcach prawnych oraz Prawo o notariacie do sytuacji prawnej zaistniałej po wejściu w życie wyżej wymienionych wyroków – w zakresie, w jakim stwierdzono niezgodność z Konstytucją. W szczególności, zgodnie ze wskazaniem Trybunału Konstytucyjnego, zawartymi w uzasadnieniach wyroku, w projekcie nadano nową treść art. 58, 66, art. 76 ust. 1, art. 77a, 77b, 78, 78a oraz art. 78d – 78i ustawy – Prawo o adwokaturze oraz analogicznie brzmiącym art. 25, art. 32 ust. 2, art. 36, 36¹, 36², 36⁴ – 36⁹ oraz art. 60 ustawy o radcach prawnych oraz art. 12 § 2 oraz art. 74 ustawy – Prawo o notariacie.”* (vide s. 1 i 4 ww. uzasadnienia). Ta ostatnia okoliczność

pozwała przyjąć założenie, że przyjmując poszczególne rozwiązania ustawowe ustawodawca dążył do zapewnienia realizacji wskazań Trybunału zawartych w uzasadnieniach wyroków, o których mowa powyżej.

Na konieczność zapewnienia aby osoba, która ma zostać dopuszczona do wykonywania zawodu radcy prawnego bez odbycia aplikacji i złożenia egzaminu radcowskiego wykazywała się odpowiednim doświadczeniem prawniczym, a także na konieczność zweryfikowania jej aktualnej wiedzy prawniczej wskazał Trybunał w wyrokach z dnia 19 kwietnia 2006 r. (sygn. akt K 6/06) oraz z dnia 8 listopada 2006 r. (sygn. akt K 30/06) tak w sentencji tych wyroków, w których za niezgodne z Konstytucją uznane zostały przepisy stwarzające „możliwość dopuszczenia do wykonywania zawodu radcy prawnego osób, które (...) nie wykazują się odpowiednią praktyką w zawodzie prawniczym”, jak i w ich uzasadnieniach, w których Trybunał jako stan sprzeczny z Konstytucją wskazywał dopuszczenie do ubiegania się o wpis na listy radców prawnych lub adwokatów „bez jakiegokolwiek weryfikacji znajomości aktualnie obowiązującego prawa” (podkreślenie wnioskodawcy) przez osoby ubiegające się o wpis bez odbycia aplikacji i złożenia egzaminu zawodowego.

Kwestionowana regulacja, nie zakreślając okresu w jakim osoba ubiegająca się o wpis na listę radców prawnych winna zajmować wskazane w tym przepisie stanowisko lub wykonywać wskazany tam zawód prawniczy, oznacza jednocześnie równe traktowanie podmiotów „nierównych”, tzn. nie wykazujących się tą samą cechą relewantną. Przedmiotową regulacją dyskryminowane są osoby wymienione w art. 25 ust. 1 pkt 4 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą. Ustawodawca, przyjmując założenie, że aby móc ubiegać się o wpis na listę radców prawnych należy wykazywać się odpowiednim okresem praktycznej styczności ze stosowaniem prawa (w tym miejscu wnioskodawca pomija kwestię, czy kwestionowany przepis ustanawia te wymogi w sposób odpowiadający dyrektywom płynącym z art. 17 ust. 1 Konstytucji), w przypadku podmiotów wymienionych w art. 25 ust. 1 pkt 4 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą sformułował bowiem wymóg, aby praktyczna styczność z prawem miała miejsce bezpośrednio przed ubieganiem się o wpis na listę radców prawnych, a w przypadku osób wymienionych w art. 25 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą od sformułowania tego wymogu odstąpił. Cechą relewantną w tym przypadku jest wykazanie się praktyczną znajomością aktualnie obowiązującego prawa.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że **kwestionowany przepis narusza art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP** poprzez wprowadzanie do systemu prawa rozwiązań niespójnych oraz poprzez nierówne traktowanie osób ubiegających się o wpis na listę radców prawnych. Co do zasady ustawodawca uzależnia bowiem wpis na listę radców prawnych od zdania odpowiedniego egzaminu weryfikującego wiedzę prawniczą oraz od uzyskania odpowiedniego doświadczenia praktycznego w okresie bezpośrednio poprzedzającym ubieganie się o wpis na listę. W przypadku kwestionowanego przepisu ustawodawca odstępując od wymogu uzyskania odpowiedniego doświadczenia praktycznego w okresie bezpośrednio poprzedzającym ubieganie się o wpis na listę stwarza rozwiązanie niekoherentne z pozostałymi rozwiązaniami oraz bezpodstawnie uprzywilejowujące osoby ubiegające się o wpis na listę radców prawnych na podstawie kwestionowanego przepisu.

Kwestionowany przepis nie spełnia wymogu poddania jakiegokolwiek weryfikacji (choćby poprzez praktyczne stosowanie prawa w okresie poprzedzającym ubieganie się o wpis na listę radców prawnych) aktualnej wiedzy prawniczej osób w tym przepisie wymienionych i przez to stwarza niebezpieczeństwo dopuszczenia do wykonywania zawodu osób nie przygotowanych do tego i nie dających gwarancji należytego wykonywania zawodu, a to z kolei uniemożliwia samorządowi radcowskiemu należyte wywiązanie się z konstytucyjnej powinności pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu radcy prawnego.

Stan taki - w ocenie wnioskodawcy – sprzeczny jest z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP. Konstatację powyższą wzmacnia dodatkowo okoliczność, że kwestionowany przepis stwarza możliwość dopuszczenia do wykonywania zawodu osób, które zajmowały stanowiska lub wykonywały zawody w tym przepisie wskazane w czasie znacząco odległym przed ubieganiem się o wpis na listę radców prawnych, a następnie nie miały nie tylko praktycznego, ale i teoretycznego kontaktu z prawem. W rezultacie także i do tego przepisu (mimo różnic w zakresie określenia osób upoważnionych do ubiegania się o wpis na listę radców prawnych) odnieść można wypowiedź Trybunału dotyczącą przepisu art. 25 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym art. 2 pkt 6 lit. a ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy - Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw, dopuszczającego wpis na listę radców prawnych bez odbycia aplikacji radcowskiej i bez złożenia egzaminu radcowskiego osoby, które zdały egzamin sędziowski, prokuratorski, adwokacki lub notarialny: „ (...) wadą art. 25 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą jest brak ustawowego wymogu jakiegokolwiek stażu zawodowego, a nadto - nieokreślenie maksymalnego okresu, jaki upłynął od momentu złożenia - przez ubiegającego się o wpis na listę radców prawnych - innego niż radcowski egzaminu prawniczego. Dopuszcza to ubieganie się o wpis na listę przez osoby, które uzyskały przed wielu laty dyplom ukończenia wyższych studiów prawnych i odbyły inną niż radcowska aplikację w całkowicie odmiennym systemie prawnym, bez jakiegokolwiek weryfikacji znajomości aktualnie obowiązującego prawa.”⁵ (podkreślenia wnioskodawcy) Wypowiedź ta dotyczy bowiem samej konieczności zapewnienia, aby osoby dopuszczone do wykonywania zawodu radcy prawnego legitymowały się aktualną wiedzą prawniczą, bez względu na to jakie formalne kryteria osoby te spełniają. Na wyżej wskazaną wadę kwestionowanego przepisu zwraca także uwagę dr Adam Bodnar w opinii do projektu ustawy nowelizacyjnej przygotowanej w toku prac legislacyjnych nad ustawą na zlecenie Biura Analiz Sejmowych.⁶

Za sprzeczny z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP uznać należy przepis art. 25 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą także i z tego powodu, że odwołuje się on wyłącznie do zajmowania określonego stanowiska lub wykonywania określonego zawodu, bez wymagania pewnego stażu pracy na tym stanowisku lub w tym zawodzie. Kwestionowany przepis nie zapewnia przez to tego, aby osoby ubiegające się o wpis na listę radców prawnych bez odbycia aplikacji radcowskiej i bez złożenia egzaminu radcowskiego wykazywały się „odpowiednią praktyką w **zawodzie prawniczym**”. Przypomnieć trzeba, że takim sformułowaniem posłużył się w sentencjach wyroków z dnia 19 kwietnia 2006 r. sygn. akt K 6/06 oraz z dnia 8 listopada 2006 r. sygn. akt K 30/06 Trybunał Konstytucyjny. Wyrok Trybunału ma – zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP – moc powszechnie obowiązującą, stąd musi być uwzględniany także przez ustawodawcę tworzącego nowe uregulowania prawne. Podkreślić także trzeba, że sformułowanie takie odniesione zostało przez Trybunał do osób legitymujących się zdanymi egzaminami sędziowskim, prokuratorskim, adwokackim lub notarialnym. Oznacza to, że styczności z praktycznym stosowaniem prawa poprzedzającej złożenie egzaminu w tym

⁵ wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 listopada 2006r., sygn. akt K 30/06

⁶ opinia z dn. 21 października 2008 r. przygotowana przez dr. Adama Bodnara na zlecenie Biura Analiz Sejmowych do druku nr 953, zamieszczona na stronach internetowych Sejmu RP (<http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk6.nsf/Opdodr?OpenPage&nr=953>), gdzie odnośnie kwestionowanego przepisu znalazło się stwierdzenie: „Powstaje jednak pytanie czy przepis ten jest wystarczająco precyzyjny. (...) nie jest wskazana żadna data graniczna, czy okres kiedy dana osoba mogła być np. sędzią czy prokuratorem. Można sobie wyobrazić sytuację, w której osoba ubiega się o wpis na listę adwokatów, a sędzią była np. przed 1989 r. (w międzyczasie nie wykonując zawodu prawniczego).”

przepisie wskazanego (w szczególności – aplikacji) Trybunał nie uznał za wymaganą praktykę w zawodzie prawniczym. Na wadliwość rozwiązania przyjętego w kwestionowanym przepisie wskazywała także Rada Legislacyjna w opinii znak: RL-0303-1/07 z dnia 05.02.2007 r. do projektu ustawy o zmianie ustawy - Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw, wskazując: *“Zastrzeżenia budzą te ustawowe przesłanki dopuszczenia do wykonywania zawodu adwokata, radcy prawnego albo notariusza bez odbycia aplikacji i zdania egzaminu zawodowego, które odwołują się wyłącznie do zajmowania określonego stanowiska lub wykonywania określonego zawodu, bez wymagania pewnego stażu pracy na tym stanowisku lub w tym zawodzie. Uwaga ta odnosi się do projektowanych przepisów (...) art. 25 ust. 1 pkt 2 i 3 u.r.p. (stanowiska radcy Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, sędziego i prokuratora, zawody adwokata i notariusza) (...). Nie przekonuje uzasadnienie, że niejako "w tle" objęcia wskazanych stanowisk lub podjęcia wskazanych zawodów znajdują się wymagania legitymowania się odpowiednim stażem działalności powiązanej z praktyką prawniczą. Ustawodawca może bowiem nawiązać do takich staży bezpośrednio, formułując inne, alternatywne przesłanki dopuszczenia do wykonywania zawodu bez aplikacji i egzaminu zawodowego (np. w projektowanym art. 66 ust. 1 pkt 6 pr. adw.). Projektodawca ignoruje przy tym, że mogą istnieć przepisy wyjątkowo dopuszczające objęcie pewnego stanowiska bez legitymowania się określonym stażem praktyki prawniczej, np. w sytuacjach kompletowania stanu kadrowego nowo tworzonych jednostek organizacyjnych (tak np. w art. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2005 r. o zmianie ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, Dz.U. nr 264, poz. 2205). Nie jest wreszcie jasne, dlaczego ustawodawca miałby wyraźnie przewidywać obejmowanie ważnych stanowisk w organach państwowych lub podejmowania zawodów zaufania publicznego tylko "na chwilę", po której zainteresowany przechodzi do innego zawodu, ubiegając się o wpis na listę adwokatów, radców prawnych czy notariuszy.”*⁷ W rezultacie kwestionowany przepis, nie wskazując daty granicznej i stwarzając możliwość ubiegania się o wpis na listę radców prawnych przez osoby, które zajmowały wskazane w tym przepisie stanowisko lub wykonywały wskazany w tym przepisie zawód w odległej nielimitowanej żadną datą graniczną przeszłości oraz stwarzając możliwość ubiegania się o wpis na listę radców prawnych przez osoby z minimalną nawet praktyką na wskazanych w tym przepisie stanowiskach lub przy wykonywaniu wskazanych w tym przepisie zawodów **sprzeczny jest z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP.**

IV. Zarzut niezgodności art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą z art. 2, z art. 17 ust. 1 i z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Kwestionowane unormowanie, jako wewnętrznie niespójne, sprzeczne jest z art. 2 Konstytucji RP. Zarzucana przedmiotowemu uregulowaniu wewnętrzna niespójność polega na posłużeniu się, przy określeniu okresu wymaganej praktyki w zawodzie prawniczym, z jednej strony pojęciem zajmowania stanowiska (art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a), z drugiej zaś pojęciem wykonywania pracy (art. 25 ust. 4). W rezultacie nie jest jasne, czy dla oceny spełniania przesłanki wymaganego doświadczenia praktycznego w zawodzie prawniczym, miarodajne jest samo zajmowanie stanowisk wskazanych w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a, czy też efektywne wykonywanie pracy na tych stanowiskach w wymaganych okresach. Istotą normy wystawionej w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą miało być w zamyśle ustawodawcy

⁷ Opinia dostępna jest na stronach internetowych Rady Legislacyjnej pod adresem: <http://www.radalegislacyjna.gov.pl/index.php?id=57>

unormowanie, zgodnie z którym jedynie zatrudnienie (z uwagi na zasygnalizowane wątpliwości interpretacyjne - ogólnie rzecz ujmując) odpowiadające pełnemu etatowi stanowiłoby spełnienie wymogu wykazywania się doświadczeniem praktycznym w innym zawodzie prawniczym w okresach wskazanych w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a. Ta skądinąd słuszna koncepcja została jednak zrealizowana przez ustawodawcę w sposób wadliwy. Mianowicie ustawodawca poprzez wskazane powyżej posłużenie się dwoma różnymi pojęciami w sposób nie dość wyraźny wskazał, czy ten „pełny etat”, o którym mowa powyżej, oznacza zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy bez względu na to w jakim zakresie praca faktycznie na danym stanowisku była świadczona, czy też faktyczne wykonywanie pracy w wymiarze odpowiadającym pełnemu wymiarowi czasu pracy. Powyższa wewnętrzna niespójność, prowadząca do niedostatecznej oznaczoności prawa powoduje **sprzeczność kwestionowanych przepisów z art. 2 Konstytucji RP**. Jednocześnie, gdyby miarodajne miało być samo zajmowanie danego stanowiska, bez względu na to czy (z różnych względów, np. zdrowotnych) praca na tych stanowiskach rzeczywiście była świadczona i w jakiej „ilości”, wówczas rozwiązanie to należałoby uznać za sprzeczne z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP z uwagi na dopuszczenie do wpisania na listę radców prawnych osób, które de facto nie wykazują się stycnością z praktycznym stosowaniem prawa (bowiem nie wykonywały czynności przypisanych do zajmowanych przez nie stanowisk) w wymaganym kwestionowanym przepisem wymiarze, co z kolei stwarza ryzyko dopuszczenia do wykonywania zawodu osób nie przygotowanych do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego. Rozwiązanie takie oznaczałoby również naruszenie zasady równego traktowania przez władze publiczne, z uwagi na to, że dopuszczałoby do wpisu na listę radców prawnych osoby o różnym faktycznym zakresie doświadczenia praktycznego w zakresie stosowania prawa.

Natomiast gdyby miarodajne dla stosowania kwestionowanego przepisu miało być rzeczywiste wykonywanie czynności na zajmowanym stanowisku, to należy zauważyć, że jednocześnie samorząd zawodowy nie został wyposażony przez ustawodawcę w instrumenty pozwalające mu na zweryfikowanie zakresu rzeczywistego wykonywania czynności na stanowiskach wskazanych w tym przepisie, co wzmacnia zarzut naruszenia zasad poprawnej legislacji poprzez stwarzanie rozwiązań sprzyjających omijaniu prawa i przez to naruszenia art. 2 Konstytucji RP.

Zarzut sprzeczności przedmiotowych przepisów z art. 2 Konstytucji RP uzasadniony jest dodatkowo posłużeniem się przez ustawodawcę nieznanym systemowi prawnemu i przez to niedostatecznie oznaczonym pojęciem „wykonywania pracy w niepełnym wymiarze”. Szczegółowo wadliwość posłużenia się tym pojęciem uzasadniona została w punkcie następnym wniosku, do którego wnioskodawca w tym miejscu odsyła.

Kwestionowany przepis, stwarzając możliwość dopuszczenia do wykonywania zawodu radcy prawnego osoby legitymującej się aktualnym (tj. uzyskanym w okresie 5 lat bezpośrednio poprzedzających ubieganie się o wpis na listę radców prawnych) doświadczeniem zawodowym także na stanowisku asystenta prokuratora, w szczególności legitymującej się w wymaganym okresie wyłącznie lub prawie wyłącznie doświadczeniem zawodowym na tym stanowisku nie zapewnia legitymowania się odpowiednią - z punktu widzenia potrzeb wykonywania zawodu radcy prawnego – aktualną praktyką w innym zawodzie prawniczym. Przesądza o tym charakter czynności wykonywanych na tym stanowisku. Mianowicie zgodnie z art. 100a ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (t.j. Dz.U. z 2008r. Nr 7, poz. 39 z późn. zmian.) asystent prokuratora, w zastępstwie i na podstawie pisemnego upoważnienia prokuratora, jest uprawniony do:

- 1) wykonywania bieżących czynności nadzoru nad dochodzeniem;
- 2) przeprowadzania w toku postępowania przygotowawczego czynności procesowych:
 - a) przesłuchania świadka,

- b) zatrzymania rzeczy i przeszukania,
- c) oględzin,
- d) eksperymentu.

Nadto asystent prokuratora wykonuje samodzielnie czynności administracyjne związane z prowadzeniem i nadzorowaniem postępowań przygotowawczych oraz z przygotowaniem decyzji kończących te postępowania. Asystent prokuratora w Prokuraturze Krajowej wykonuje także inne czynności, zlecone przez przełożonego. [art. 100 a ust. 1 – 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (t.j. Dz.U. z 2008r. Nr 7, poz. 39 z późn. zmian.)].

Wskazane powyżej czynności nie zapewniają dostatecznego przygotowania praktycznego do samodzielnego wykonywania czynności zawodowych radcy prawnego, a to z dwóch powodów. Jak wynika z powołanego powyżej przepisu, obok czynności o charakterze administracyjnym, asystent prokuratora wykonuje samodzielnie czynności o charakterze pomocniczym i wpadkowym, raczej nawet czynności o charakterze technicznym (przesłuchanie, oględziny, eksperyment itd.). Stosowanie prawa przy wykonywaniu tych czynności ogranicza się do wąskiego wycinka prawa procesowego karnego. Prawo to stosowane jest jedynie w zakresie w jakim reguluje dokonywanie tych nielicznych czynności, których wykonywanie ustawodawca powierzył asystentom prokuratora. Jednocześnie stosowanie prawa stanowi jedynie wycinek zadań przewidzianych do wykonania na stanowisku asystenta prokuratora, w pozostałym zakresie polegających na wykonywaniu czynności o charakterze administracyjnym. Trudno zatem z tych wszystkich powodów zakwalifikować praktykę na stanowisku asystenta prokuratora, jako istotną praktykę w zakresie stosowania prawa.

Niezależnie od tego rodzaj czynności podejmowanych na ww. stanowisku, powoduje że są one czynnościami niemal całkowicie nieprzydatnymi z punktu widzenia przygotowania do wykonywania zawodu radcy prawnego. Radcowie prawni w ograniczonym zakresie dopuszczeni zostali do występowania w sprawach karnych i znajomość prawa karnego i prawa karnego procesowego jest jedną z szeregu umiejętności, jakimi wykazywać musi się adept do zawodu radcy prawnego. Z powyższych względów kwestionowany przepis stwarza możliwość ubiegania się o wpis na listę radców prawnych przez osoby nieposiadające odpowiedniej do potrzeb zawodu radcy prawnego praktyki w innym zawodzie prawniczym i przez to stwarza niebezpieczeństwo dopuszczenia do wykonywania zawodu osób nie przygotowanych do tego i nie dających gwarancji należytego wykonywania zawodu, a to z kolei uniemożliwia samorządowi radcowskiemu należyte wywiązanie się z konstytucyjnej powinności sprawowania pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu radcy prawnego. Stan taki - w ocenie wnioskodawcy – **sprzeczny jest z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP.**

Nadto kwestionowany przepis pomija istotne różnice w charakterze i rodzaju czynności wykonywanych na wskazanych w tym przepisie stanowiskach, traktując w jednakowy sposób okresy zajmowania tych stanowisk jako przesłankę uzyskania wpisu na listę radców prawnych bez złożenia egzaminu radcowskiego i odbycia aplikacji radcowskiej. Prowadzi to, w ocenie wnioskodawcy, do jednakowego traktowania niejednakowych sytuacji. Zgodnie z zasadą równego traktowania przez władze publiczne, równo powinny być traktowane podmioty charakteryzujące się występowaniem cechy istotnej w stopniu równym. Cechą istotną winna być w tym przypadku praktyczna styczność ze stosowaniem prawa zdalna do przygotowania danej osoby do należytego samodzielnego wykonywania zawodu radcy prawnego.

Przygotowanie to należy rozumieć przy tym nie jako praktykę w zakresie wykonywania czynności zawodowych składających się na wykonywanie zawodu radcy prawnego (występowanie przed sądami i urzędami, sporządzanie projektów umów, jednostronnych czynności prawnych oraz innych aktów wywołujących skutki prawne, sporządzanie opinii prawnych, opracowywanie projektów aktów prawnych, sporządzanie pism procesowych w

postępowaniach przed organami stosującymi prawo itp.), bowiem siłą rzeczy nie jest to możliwe w ramach wykonywania innych zawodów prawniczych (poza zawodem adwokata), ale jako praktyczne stosowanie prawa wykazujące związek z czynnościami zawodowymi radcy prawnego (tzn. stosowanie prawa materialnego stosowanego w ramach wykonywania zawodu radcy prawnego oraz podejmowanie czynności w postępowaniach przed organami stosującymi prawo, w których radca prawny może występować jako pełnomocnik, co mogłoby być uznane za – co prawda nie równoważne praktyce w zakresie wykonywania czynności składających się na wykonywanie zawodu radcy prawnego – ale w jakimś sensie przydatne dla prawidłowego podejmowania czynności zawodowych przez przyszłego radcę prawnego w tego rodzaju postępowaniach, z uwagi na zdobycie doświadczenia w zakresie struktury tych postępowań, zasad prawidłowego podejmowania czynności w tych postępowaniach, czy ogólnie - zasad stosowania prawa w tych postępowaniach oraz znajomość stosowanego w praktyce zawodowej radców prawnych prawa materialnego).

W ocenie wnioskodawcy czynności wykonywane na wskazanych w kwestionowanym przepisie stanowiskach powodują, że cecha ta występuje w istotnie różnym stopniu w przypadku poszczególnych stanowisk.

Z przyczyn wskazanych powyżej w najmniejszym (praktycznie w żadnym) stopniu do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego przygotowuje praktyka na stanowisku asystenta prokuratora.

Zgodnie z art. 155 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 89, poz. 1070 z późn. zmian.) asystent sędziego w sądzie powszechnym wykonuje samodzielnie czynności administracji sądowej oraz czynności przygotowania spraw sądowych do ich rozpoznania. Szczegółowy zakres czynności asystentów sędziego określa Minister Sprawiedliwości w drodze rozporządzenia wydawanego na podstawie art. 155 § 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych. Zgodnie z § 3 aktualnie obowiązującego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w tej materii⁸:

„§ 3. 1. Asystent samodzielnie wykonuje czynności administracji sądowej związane z załatwianiem spraw oraz czynności przygotowania spraw sądowych do rozpoznania, z wyłączeniem czynności zastrzeżonych na podstawie odrębnych przepisów do kompetencji przewodniczących wydziałów.

2. Do samodzielnych czynności asystenta należy:

- 1) sporządzanie projektów orzeczeń;
- 2) sporządzanie projektów uzasadnień orzeczeń;
- 3) sporządzanie projektów zarządzeń przygotowujących sprawę do rozpoznania na rozprawie lub posiedzeniu;
- 4) przygotowywanie projektów zarządzeń w zakresie warunków formalnych aktu oskarżenia;
- 5) kontrola sprawności, terminowości i prawidłowości wykonywania zarządzeń sędziego przez sekretariat wydziału;
- 6) kierowanie wystąpień do osób i instytucji o informacje niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy;
- 7) kontrola terminowości sporządzania opinii przez biegłych;
- 8) wstępna analiza akt spraw przydzielonych do referatu sędziego;
- 9) wstępna analiza zarzutów zawartych w środkach odwoławczych;
- 10) podejmowanie czynności sprawdzających w sprawach zawieszonych oraz przedstawianie sędziemu stanu spraw nierozpoznanych;
- 11) wypełnianie kart statystycznych;

⁸ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 listopada 2002 r. w sprawie szczegółowego zakresu i sposobu wykonywania czynności przez asystentów sędziów (Dz.U. Nr 192, poz. 1613 ze zmian.)

12) gromadzenie orzecznictwa i literatury przydatnych do rozpoznawania spraw sądowych oraz wykonywanie innych czynności związanych z działalnością orzeczniczą sędziów, z którymi współpracuje, wynikających ze specyfiki danego wydziału sądu;

13) sporządzanie projektów odpowiedzi na pisma wpływające do danej sprawy, niestanowiące wniosków procesowych;

14) podejmowanie czynności w zakresie wykonywania orzeczeń w sprawach karnych i w sprawach rodzinnych.

3. Asystent wykonuje inne czynności niż wymienione w ust. 2, mające wpływ na sprawność i racjonalność postępowania, na polecenie sędziego.”

Z mocy art. 10 w zw. z art. 29 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz.U. Nr 153, poz. 1269, ze zmian.) ww. przepisy stosuje się odpowiednio do asystentów sędziów w sądach administracyjnych.

Blisko połowa spośród wymienionych w § 3 ust. 2 powołanego powyżej rozporządzenia szczegółowych zadań asystentów sędziego stanowią czynności o charakterze administracyjnym (pkt 5-7, 10, 11, 13), których wykonywanie w żaden sposób nie pogłębia wiedzy prawniczej i umiejętności praktycznego stosowania prawa. Czynności wskazane w punkcie 12 zaliczyć należy raczej do czynności pomocniczych o charakterze technicznym. W pozostałym zakresie asystent wykonuje czynności o charakterze co prawda pomocniczym, związane jednak z praktycznym stosowaniem prawa procesowego (przygotowywanie projektów zarządzeń oraz projektów orzeczeń o charakterze proceduralnym i ich uzasadnień) i materialnego (przygotowywanie projektów orzeczeń o charakterze merytorycznym i ich uzasadnień). W zakresie tych czynności asystent zdobywa doświadczenie w zakresie stosowania prawa i uzasadniania decyzji stosowania prawa, aczkolwiek sam prawa nie stosuje, przygotowując jedynie projekty decyzji stosowania prawa. Porównując te stanowiska ze stanowiskiem asystenta prokuratora nie można nie zauważyć, że – z uwagi na rodzaj czynności podejmowanych na tych stanowiskach – stanowisko asystenta sędziego sądu powszechnego lub administracyjnego wiąże się z istotnie szerszą praktyką stosowania prawa procesowego i materialnego, niż ma to miejsce w przypadku asystenta prokuratora, pomimo tego, że istotną część czynności podejmowanych na stanowisku asystenta w dalszym ciągu stanowią czynności o charakterze administracyjnym. Prowadzi to do wniosku, że zatrudnienie na stanowisku asystenta sędziego wiąże się z uzyskaniem istotnie większego i w sposób istotny bardziej różnorodnego doświadczenia w zakresie stosowania prawa niż zatrudnienie na stanowisku asystenta prokuratora.

Konkluzja powyższa aktualna jest także w przypadku asystentów sędziego Sądu Najwyższego tym bardziej, że – co do zasady - praktycznie nie wykonują oni czynności o charakterze administracyjnym. Zakres zadań wykonywanych na tym stanowisku unormowany jest przepisami §§ 59-62 Regulaminu Sądu Najwyższego przyjętego uchwałą Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2003 r. (M.P. Nr 57, poz. 898 z późn. zmian.). Zgodnie z tymi przepisami asystent sędziego Sądu Najwyższego może zostać przydzielony Sędziemu Sądu Najwyższego i wówczas wykonuje zadania zlecone przez sędziego Sądu Najwyższego, a w szczególności:

1) przygotowuje wstępne analizy akt spraw przydzielonych sędziemu Sądu Najwyższego do referatu;

2) wyszukuje i gromadzi orzecznictwo oraz literaturę, a także przegląda strony internetowe zawierające informacje użyteczne przy rozstrzyganiu zagadnień prawnych oraz rozpoznawaniu kasacji i innych środków zaskarżenia;

3) sporządza notatki, opinie i ekspertyzy prawne oraz przygotowuje projekty orzeczeń i uchwał;

4) sporządza projekty uzasadnień i tez;

5) wykonuje czynności związane z tworzeniem oraz redagowaniem izbowych baz orzeczeń w programie "Supremus ©";

6) uczestniczy w pracach redakcyjnych związanych z wydawaniem urzędowych zbiorów orzeczeń oraz biuletynów Sądu Najwyższego.

Asystentowi sędziemu Sądu Najwyższego mogą również zostać wyznaczone zadania specjalisty do spraw orzecznictwa bądź specjalisty do spraw prawa europejskiego i wówczas wykonuje zadania zlecone przez Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą izby, a w szczególności sporządza opinie i ekspertyzy prawne, analizy orzecznictwa Sądu Najwyższego lub innych sądów, a także przygotowuje notatki do uchwał i ich uzasadnień oraz do pytań kierowanych do Trybunału Konstytucyjnego, wykonuje analizy dotyczące treści, wykładni i funkcjonowania prawa europejskiego, a w szczególności sporządza opinie i ekspertyzy prawne oraz analizy orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, a także przygotowuje notatki do pytań wstępnych oraz dotyczących ważności aktów organów wspólnotowych, kierowanych do tego Trybunału, a jeżeli asystent spełnia dodatkowe wymagania może zostać powołany na stanowisko członka Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego, skierowanego do wykonywania zadań w izbach. Nadto asystentowi sędziemu Sądu Najwyższego może zostać wyznaczony inny zakres czynności. Z całokształtu ww. regulacji wynika, że zasadniczo czynności niezwiązane z wiedzą prawniczą i stosowaniem prawa wykonywane przez asystentów sędziów Sądu Najwyższego ograniczone są z założenia do minimum.

Porównując z kolei doświadczenie w zakresie praktycznego stosowania prawa związaną ze stanowiskiem asystenta sędziego oraz ze stanowiskiem referendarza sądowego i starszego referendarza sądowego (dalej określanych łącznie jako „referendarze sądowi”) w sądzie powszechnym, należy dojść od wniosku, że stanowiska te istotnie różnią się ze sobą w tym zakresie. Co prawda zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 89, poz. 1070 z późn. zmian.) referendarze sądowi nie sprawują wymiaru sprawiedliwości, a jedynie wykonują w sądach „zadania z zakresu ochrony prawnej”. Niemniej jednak do zadań referendarzy sądowych przekazane zostało prowadzenie postępowań sądowych i wydawanie orzeczeń w postępowaniu cywilnym w szerokim zakresie. Ograniczając się do najbardziej istotnych kompetencji referendarzy w postępowaniu cywilnym należy wskazać na kompetencję do wydawania zarządzeń i nakazów zapłaty w postępowaniu upominawczym (art. 353¹ § 2 oraz art. 479¹ § 3 Kodeksu postępowania cywilnego), wydawanie zarządzeń w europejskim postępowaniu nakazowym oraz europejskich nakazów zapłaty (art. 505¹⁶ § 2 i 3 Kodeksu postępowania cywilnego), wydawanie zarządzeń w europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń (art. 505²² § 2 Kodeksu postępowania cywilnego), począwszy od dnia 01.01.2010r. podejmowanie czynności w elektronicznym postępowaniu upominawczym (art. 505³⁰ § 1 Kodeksu postępowania cywilnego), podejmowanie czynności w sprawach o wpis w księdze wieczystej (art. 509¹ § 1 Kodeksu postępowania cywilnego), podejmowanie czynności w postępowaniu rejestrowym z wyłączeniem prowadzenia rozprawy (art. 509¹ § 2 Kodeksu postępowania cywilnego), podejmowanie czynności w sprawach z zakresu prawa spadkowego z wyłączeniem prowadzenia rozprawy, zabezpieczenia spadku oraz przesłuchania świadków testamentu ustnego (art. 509¹ § 3 Kodeksu postępowania cywilnego), nadawanie niektórym tytułom egzekucyjnym klauzuli wykonalności (art. 781 § 1¹ Kodeksu postępowania cywilnego), wydawanie postanowień w przedmiocie stwierdzenia wykonalności europejskiego nakazu zapłaty (art. 795⁶ § 2 Kodeksu postępowania cywilnego), wykonywanie czynności pomocy prawnej z wyjątkami wskazanymi w ustawie (art. 1130 Kodeksu postępowania cywilnego). Jednocześnie zgodnie z art. 47¹ Kodeksu postępowania cywilnego referendarz sądowy wykonując czynności w postępowaniu cywilnym, ma w zakresie powierzonych mu czynności, kompetencje sądu, a zgodnie z art. 777 § 1 pkt 1¹ Kodeksu

postępowania cywilnego prawomocne lub podlegające natychmiastowemu wykonaniu orzeczenie referendarza sądowego stanowi tytuł egzekucyjny. Nadto referendarze sądowi posiadają również kompetencje do wydawania postanowień, w których dokonują szczegółowego wyliczenia kosztów obciążających strony, gdy o zasadach ponoszenia kosztów orzekł sąd (art. 108 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego), postanowień o ustanowieniu albo odmowie ustanowienia adwokata lub radcy prawnego z urzędu (art. 123 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego), postanowień o stwierdzeniu prawomocności orzeczeń (art. 364 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego), zarządzeń w postępowaniu dotyczącym uzupełniania braków formalnych pism procesowych, w tym zarządzeń o zwrocie pisma ze względu na nieuzupełnienie braków (art. 130⁵). Szereg kompetencji referendarzy sądowych przewidują również przepisy ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398, z późn. zm.). Z powyższego zestawienia wynika, że referendarz wykonuje samodzielnie szerokie spektrum czynności z zakresu stosowania prawa, w tym samodzielnie prowadzi niektóre rodzaje postępowań i samodzielnie rozpoznaje niektóre kategorie spraw. W ocenie wnioskodawcy zestawienie zadań i kompetencji przekazanych do właściwości referendarza sądowego w sądzie powszechnym z zadaniami i kompetencjami asystentów sędziów prowadzi do wniosku, że osoba zatrudniona na stanowisku referendarza sądowego sądu powszechnego wykazuje się styczną z praktycznym stosowaniem prawa w stopniu istotnie większym niż osoba zatrudniona na stanowisku asystenta sędziego w sądzie powszechnym lub administracyjnym, co wynika przede wszystkim z faktu obciążenia asystentów sędziów czynnościami o charakterze sądowo-administracyjnym, a także z charakteru czynności związanych z przygotowaniem spraw do rozpoznania. Są to czynności pomocniczo – przygotowawcze, w odróżnieniu od czynności referendarzy, będących czynnościami orzecznymi. Przy wykonywaniu czynności przygotowania sprawy do rozpoznania asystent siłą rzeczy będzie podlegał kierownictwu sędziego rozpoznającego sprawę i ponoszącego ostateczną odpowiedzialność za sposób jej rozstrzygnięcia. Czynności te mogą też być związane z fragmentaryczną tylko styczną z poszczególnymi sprawami, w ich poszczególnych aspektach, co również będzie miało wpływ na kompleksowość praktyki w stosowaniu prawa przez asystenta. Istotne też wydaje się, że zakres stycni ze stosowaniem prawa w praktyce konkretnego asystenta sędziego zależał będzie od modelu współpracy z danym asystentem, jaki wypracuje konkretny sędzia, a więc jaki zakres czynności sędziego będzie powierzał asystentowi. Brak więc w przypadku tego stanowiska instytucjonalnych gwarancji określonego zakresu z praktycznym stosowaniem prawa, a zakres ten pozostaje także poza możliwością weryfikacji przez samorząd zawodowy w procedurze dokonywania wpisu na listę radców prawnych. Mając na uwadze powyższe różnice wnioskodawca jest zdania, że nie pozwalają one na zrównanie statusu obu grup zawodowych dla potrzeb kwestionowanego przepisu. Natomiast wątpliwości mogą powstać co do istotności zróżnicowania statusu referendarzy i asystentów sędziego Sądu Najwyższego. Asystenci ci odciążeni zostali (zasadniczo – bowiem czynności takie mogą im zostać powierzone) od czynności o charakterze administracyjnym (aczkolwiek pewne zadania o charakterze niezwiązanym stricte z praktycznym stosowaniem prawa przewidziano dla tych stanowisk – np. wykonywanie czynności związanych z tworzeniem oraz redagowaniem izbowych baz orzeczeń czy uczestniczenie w pracach redakcyjnych związanych z wydawaniem urzędowych zbiorów orzeczeń oraz biuletynów Sądu Najwyższego). Powierzono im głównie czynności pomocniczo – przygotowawcze w zakresie przygotowania spraw do rozpoznania, przygotowania projektów orzeczeń i ich uzasadnień oraz sporządzania opinii i ekspertyz prawnych. Jak wskazano powyżej nie sposób wykluczyć fragmentarycznego kontaktu tych asystentów z przygotowywanymi do rozpoznania sprawami, a także różnego ich kontaktu z praktyką stosowania prawa z uwagi na wypracowanym przez sędziego model współpracy z asystentem. W ocenie wnioskodawcy w

zakresie styczności z praktycznym stosowaniem prawa stanowiska asystenta sędziego Sądu Najwyższego plasują się pomiędzy asystentami sędziów sądów powszechnych i administracyjnych, a referendarzami, zbliżając się do referendarzy i niewątpliwie nie jest uzasadnione jednolite traktowanie wszystkich tych podmiotów, tj. asystentów sędziów w sądach powszechnych, asystentów sędziego Sądu Najwyższego oraz referendarzy.

W świetle przedstawionych powyżej okoliczności, nie ulega też wątpliwości, że referendarze w stopniu istotnie większym wykazują się stycznością z praktyką stosowania prawa, niż ma to miejsce w przypadku asystentów prokuratora.

Zakres czynności przekazanych do właściwości referendarzy sądów administracyjnych określa ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. Nr 153, poz. 1270 z późn. zmian.). Zgodnie z art. 116 § 1 tej ustawy referendarz może zostać wyznaczony przez przewodniczącego wydziału do przeprowadzenia postępowania mediacyjnego, którego celem jest wyjaśnienie i rozważenie okoliczności faktycznych i prawnych sprawy oraz przyjęcie przez strony ustaleń co do sposobu jej załatwienia w granicach obowiązującego prawa (art. 115 § 1 cyt. ustawy), natomiast zgodnie z art. 258 powołanej powyżej ustawy do kompetencji referendarzy należą również czynności w zakresie postępowania o przyznanie prawa pomocy. Żadne inne kompetencje nie są przewidziane dla referendarzy sądowych w sądach administracyjnych. Czynności referendarzy w zakresie przeprowadzania mediacji nie zostały bliżej w ustawie sprecyzowane, niemniej jednak z istoty postępowania mediacyjnego polegającej – zgodnie z art. 115 § 1 cyt. ustawy – m.in. na wyjaśnieniu i rozważeniu okoliczności faktycznych i prawnych sprawy, wynika, że w toku takiego postępowania referendarz musi dokonać ustalenia i oceny prawnej stanu faktycznego sprawy (w tym ustalić treść norm znajdujących w sprawie zastosowanie i ewentualny wynik ich zastosowania), skoro ma uczestniczyć w rozważeniu tych okoliczności przez strony. Gdyby zadania referendarzy koncentrowały się na przeprowadzaniu postępowań mediacyjnych ich kontakt z praktycznym stosowaniem prawa byłby intensywny i dotyczył rozmaitych zagadnień prawa materialnego i prawa postępowania administracyjnego i przez to byłby porównywalny z referendarzami sądów powszechnych. Natomiast w przypadku koncentrowania się zadań referendarzy na czynnościach postępowania w zakresie przyznawania prawa pomocy, styczność z praktycznym stosowaniem prawa na stanowisku referendarza w sądzie administracyjnym byłaby nader ograniczona i właściwie dotyczyłaby wyłącznie stosowania prawa procesowego w zakresie przyznawania prawa pomocy, a więc porównywalna byłaby do styczności z praktycznym stosowaniem prawa asystentów prokuratora. Podobnie zatem jak w przypadku asystentów sędziów, brak jest w przypadku referendarzy sądowych w sądach administracyjnych instytucjonalnych gwarancji określonej styczności z praktycznym stosowaniem prawa, a zakres tej styczności uzależniony jest każdorazowo od tego, jakiego rodzaju czynności wykonywane były w trakcie zajmowania tego stanowiska. Już samo to może powodować wątpliwości co do rzeczywistego równego traktowania osób wymienionych w kwestionowanym przepisie. Nadto w zależności od rzeczywistego zakresu styczności z praktyką stosowania prawa osoby te będą niezasadnie traktowane w sposób jednakowy, bądź to z mającymi szerszą styczność z prawem referendarzami sądów powszechnych, bądź to z mającymi węższą styczność ze stosowaniem prawa w praktyce asystentami sędziego lub prokuratora.

Zakres czynności wykonywanych przez asesorów sądowych w sądach powszechnych określały w okresie pięciu lat bezpośrednio poprzedzających wejście w życie ustawy nowelizującej (teoretycznie najdłuższy możliwy okres, z którego uwzględniona może zostać praktyka na stanowiskach wskazanych w zakwestionowanym przepisie przy założeniu, że wniosek o wpis na listę radców prawnych został złożony w dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej), tj. w okresie od dnia 25.03.2004r. przepisy art. 135 §1 i § 3 ustawy z dnia 27

lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 89, poz. 1070 z późn. zmian.) uchylone z dniem 04.03.2009r. ale w okresie od dnia 25.03.2004 r. obowiązujące w niezmiennym brzmieniu. Zgodnie z tymi przepisami asesorowi sądowemu mogło zostać powierzone pełnienie czynności sędziowskich w sądzie rejonowym, natomiast asesor sądowy, któremu nie powierzono pełnienia czynności sędziowskich, był upoważniony do wykonywania czynności referendarza sądowego. W zależności od okoliczności konkretnego przypadku (co już w samo w sobie przemawia za naruszeniem zasady równego traktowania) asesor mógł zatem wykazywać się stycznością z praktycznym stosowaniem prawa taką jak referendarz lub taką jak osoba zajmująca stanowisko sędziowskie. Zróżnicowanie statusu asesora sądowego w stosunku do pozostałych stanowisk wymienionych w kwestionowanym przepisie kształtować się będzie zatem co najmniej tak samo jak statusu referendarza sądowego. Nadto w przypadku powierzenia asesorowi pełnienia czynności sędziowskich status takiego asesora będzie odbiegał od statusu referendarza sądowego w sądzie powszechnym, z uwagi na brak ograniczenia kompetencji do podejmowania tylko niektórych czynności i tylko w niektórych sprawach. Z uwagi na to asesor sądowy sądu powszechnego wykazywać się będzie w stopniu istotnie większym niż referendarz stycznością z praktycznym stosowaniem prawa w różnych dziedzinach prawa i w różnych kategoriach spraw rozpatrywanych przez sądy.

Powyższe dotyczy także asesorów w sądach administracyjnych, którym z mocy art. 26 § 2 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz.U. Nr 153, poz. 1269, ze zmian.) może być powierzone pełnienie czynności sędziowskich w wojewódzkim sądzie administracyjnym.

Status asesora prokuratorskiego określa (i stan taki obowiązuje w niezmienniej postaci w teoretycznie najdłuższym możliwym okresie, z którego uwzględniona może zostać praktyka na stanowiskach wskazanych w zakwestionowanym przepisie przy założeniu, że wnioski o wpis na listę radców prawnych został złożony w dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej, tj. w okresie od dnia 25.03.2004r.) przepis art. 99 ustawy z dnia 25 czerwca 1985 r. o prokuraturze (t.j. Dz.U. z 2008r. Nr 7, poz. 39 z późn. zmian.). Zgodnie z tym przepisem Prokurator Generalny może powierzyć asesorowi powszechnej jednostki organizacyjnej prokuratury, a Naczelny Prokurator Wojskowy - asesorowi wojskowej jednostki organizacyjnej prokuratury na czas określony, nieprzekraczający trzech lat, pełnienie czynności prokuratorskich, jednakże bez prawa udziału w postępowaniu przed sądem apelacyjnym i okręgowym oraz bez prawa sporządzania środków zaskarżenia i wniosków do Sądu Najwyższego oraz występowania przed tym Sądem. Natomiast asesor prokuratury nieposiadający uprawnień do pełnienia czynności prokuratorskich może występować w charakterze oskarżyciela publicznego w sprawach w postępowaniu uproszczonym. Status asesorów prokuratorskich jest zatem wewnątrznie zróżnicowany, co już samo w sobie może powodować naruszenie zasady równego traktowania przez władze publiczne. Nadto status asesora bez uprawnień do pełnienia czynności prokuratorskich może zostać porównany do statusu referendarza sądu powszechnego z konsekwencjami co do zróżnicowania w zakresie praktyki stosowania prawa w stosunku do innych stanowisk wymienionych w kwestionowanym przepisie, natomiast status asesora bez uprawnień do pełnienia czynności prokuratorskich może zostać porównany do statusu asesora sądowego, któremu powierzono pełnienie czynności sędziowskich również z odpowiednimi konsekwencjami co do zróżnicowania w zakresie praktyki stosowania prawa w stosunku do pozostałych stanowisk wymienionych w kwestionowanym przepisie.

Z powyższych względów przyjęte rozwiązanie nie mieści się w ukształtowanym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego modelu przepływu między zawodami prawniczymi. Jako jeden z warunków dopuszczalności przepływu między zawodami prawniczymi Trybunał sformułował wymóg odpowiedniego praktycznego kontaktu z

wykonywaniem dotychczasowego zawodu prawniczego, jako jednego z elementów rozstrzygających o posiadaniu umiejętności niezbędnych dla należytego wykonywania nowego zawodu prawniczego. Miarodajne dla uzyskania lub pogłębiania umiejętności tego rodzaju może być jedynie takie wykonywanie zawodu prawniczego, które polega na stosowaniu prawa w rozumieniu ustalania stanu faktycznego, norm prawnych znajdujących zastosowanie oraz ich treści oraz subsumcji stanu faktycznego pod normę prawną. Tylko takie czynności zatem mogą być uznane za wykonywanie zawodu prawniczego miarodajne dla potrzeb dokonywania oceny dopuszczalności przepływu między zawodami. Stąd cechą relewantną porównywaną w przypadku osób wymienionych w kwestionowanym przepisie nie może być wykonywanie zawodu prawniczego w ogóle, ale tylko w takim zakresie w jakim wykazuje ono styczność z tak rozumianym stosowaniem prawa w praktyce. Pozostałe czynności, które takiego charakteru nie mają, także w sytuacji gdy należą one do czynności zawodowych wykonywanych w ramach danego zawodu prawniczego, muszą zostać pominięte jako nieistotne z punktu widzenia przepływu między zawodami prawniczymi. Jednocześnie nie może pozostawać bez znaczenia, jakiego rodzaju czynności stosowania prawa podejmowane są w ramach wykonywania danego zawodu prawniczego. Mianowicie istotny jest zakres stosowanych dziedzin prawa i rodzaj podejmowanych czynności stosowania prawa, tj. czy – w rozumieniu przedstawionym na wstępie niniejszego wywodu – wykazują one związek z wykonywaniem zawodu radcy prawnego i przez to przygotowują do jego wykonywania. W ocenie wnioskodawcy tak określone cechy istotne występują w istotnie różnym stopniu u osób zatrudnionych na stanowiskach wyszczególnionych w kwestionowanym przepisie. W rezultacie, w ocenie wnioskodawcy, uzasadniony jest zarzut **sprzeczność kwestionowanego przepisu z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.**

Szczególnego potraktowania wymaga uwzględnienie w kwestionowanym przepisie praktyki na stanowiskach aplikanta sądowego, aplikanta prokuratorskiego oraz aplikanta sądowno-prokuratorskiego, a to z uwagi na fakt, że uznanie zajmowania tych stanowisk za odpowiednią (w kontekście przejścia do innego zawodu prawniczego) praktykę w zawodzie prawniczym budzi istotne wątpliwości. Jak wskazano w punkcie III uzasadnienia niniejszego wniosku (w ostatnim akapicie), z dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego zdaje się wynikać, że praktyczna styczność ze stosowaniem prawa związana z odbywaniem aplikacji nie jest w ocenie Trybunału dostateczną praktyką w zawodzie prawniczym warunkującą przepływ do innego zawodu prawniczego. W wyrokach z dnia 19 kwietnia 2006 r. sygn. akt K 6/06 oraz z dnia 8 listopada 2006 r. sygn. akt K 30/06 Trybunał Konstytucyjny zakwestionował zgodność z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP rozwiązania polegającego na uprawnieniu osób legitymujących się egzaminem sędziowskim, prokuratorskim, adwokackim lub notarialnym (z reguły osoby takie będą legitymowały się także ukończoną aplikacją) do uzyskania wpisu na listę radców prawnych. Trybunał zakwestionował to rozwiązanie z uwagi na brak odpowiedniego stażu w zawodzie prawniczym, wskazując w sentencjach tych wyroków, że rozwiązanie to sprzeczne jest z ww. przepisem Konstytucji z uwagi na niebezpieczeństwo dopuszczenia do wykonywania zawodu radcy prawnego osób, które po złożeniu ww. egzaminów nie wykazują się odpowiednią praktyką w zawodzie prawniczym.

Nadto odnosząc się do przesłanek, jakie - przy przechodzeniu z innego zawodu prawniczego - winny być badane przy ustalaniu przygotowania do nowego zawodu prawniczego Trybunał wskazał na fakt ukończenia i długość aplikacji, ale także na praktyczny kontakt z wykonywaniem danego zawodu prawniczego, jako na dwie odrębne przesłanki⁹.

⁹ vide fragment uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 kwietnia 2006 r. sygn. akt K 6/06 cytowany na s. 6 uzasadnienia niniejszego wniosku

W rezultacie, w szczególności mając na uwadze, że odbywanie aplikacji nie jest wykonywaniem zawodu, a więc nie może zostać zakwalifikowane jako „praktyka w zawodzie prawniczym”, a nadto realizowane jest przed złożeniem egzaminu sędziowskiego lub prokuratorskiego, należy stwierdzić, że dopuszczenie przez kwestionowany przepis do wpisania się na listę radców prawnych osób legitymujących się w wymaganym okresie także, a nawet wyłącznie lub prawie wyłącznie, tego rodzaju stycznością z praktycznym stosowaniem prawa stanowi naruszenie art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Kwestionowane przepisy dotknięte są **niezgodnością z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP** także z uwagi na fakt, że poprzez dopuszczenie z mocy art. 25 ust. 4 do proporcjonalnego wydłużenia okresów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a, w jakich kandydat ubiegający się o uzyskanie prawa wykonywania zawodu radcy prawnego ma wykazywać się praktyką w zawodzie prawniczym stwarzają niebezpieczeństwo dopuszczenia do wykonywania zawodu osób nie wykazujących się aktualną wiedzą prawniczą i praktyką w zawodzie prawniczym uzyskaną bezpośrednio przed ubieganiem się o wpis na listę radców prawnych. Szczegółową argumentację powyższego zarzutu wnioskodawca przedstawił w punkcie następnym wniosku, do którego w tym miejscu odsyła.

V. Zarzut niezgodności art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

W ocenie wnioskodawcy ww. przepis nie spełnia wymogu dostatecznej określoności prawa, a przez to wymogu poprawnej legislacji wynikającego z art. 2 Konstytucji. Jest to m.in. skutkiem odwołania się w tym przepisie do pojęcia „pomocy prawnej” oraz do bezpośrednio związku czynności objętych tym przepisem ze świadczeniem pomocy prawnej przez radcę prawnego lub adwokata. Na brak precyzji w określeniu przez ustawodawcę pojęcia „pomocy prawnej” wskazywał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 8 listopada 2006 r. sygn. akt 30/06, stwierdzając: *„Wystarczy przyrzeć się zakresowi definicji z art. 7 [ustawy o radcach prawnych – dopisek wnioskodawcy] i zestawić ten zakres z przykładowym wyliczeniem z art. 6 ust. 1 [ustawy o radcach prawnych – dopisek wnioskodawcy]. Pomoc prawna w tych przepisach została zdefiniowana bardzo ogólnie, przez wskazanie przykładowego i otwartego katalogu czynności obejmujących zarówno działania faktyczne, jak i prawne. To wyliczenie czynności pomocy prawnej nie wyczerpuje niewątpliwie zakresu tego pojęcia, na co wskazuje wyrażenie "w szczególności". Jak zauważył to już Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 26 listopada 2003 r. (sygn. SK 22/02, OTK ZU nr 9/A/2003, poz. 97), trudno z tak skonstruowanej definicji - ogólnej, nieostrej, a przede wszystkim tworzącej otwarty katalog czynności wchodzących w zakres pomocy prawnej - wyprowadzić normę stanowiącą o wyłączności radców prawnych (podobnie: adwokatów) w świadczeniu pomocy prawnej.”* (podkreślenie wnioskodawcy). Określoność pojęcia „pomocy prawnej” jest niedostateczna nie tylko dla potrzeb rekonstrukcji normy stanowiącej o wyłączności radców prawnych w świadczeniu pomocy prawnej (w takim kontekście określoność tę rozważał Trybunał), ale również dla potrzeb zakreslenia kręgu osób mogących ubiegać się o wpis na listę radców prawnych bez odbycia aplikacji i złożenia egzaminu radcowskiego. Krąg ww. osób wyznaczany jest bowiem w kwestionowanym przepisie nie tylko poprzez przymiot zdania egzaminu sędziowskiego lub prokuratorskiego po dniu 1 stycznia 1991 r., ale poprzez wykonywanie czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej. Skoro nie jest możliwe precyzyjne wyznaczenie zakresu czynności mieszczących się w pojęciu „pomocy prawnej” nie jest tym samym możliwe

precyzyjne wyznaczenie kręgu osób mogących ubiegać się na podstawie kwestionowanego przepisu o wpis na listę radców prawnych. Niejasne jest także rozgraniczenie między wymagającymi wiedzy prawniczej czynnościami bezpośrednio i pośrednio związanymi ze świadczeniem pomocy prawnej. Posługując się pojęciem „wymagających wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej” ustawodawca wprowadził jednocześnie pośrednio do systemu prawnego pojęcie „wymagających wiedzy prawniczej czynności pośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej”. W przeciwnym razie nie użyłby w przedmiotowym przepisie słowa „bezpośrednio”. Wyróżnienie tej podkategorii czynności wymagających wiedzy prawniczej i związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez radcę prawnego lub adwokata (tj. podkategorii czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem tej pomocy) zakłada istnienie innych jeszcze, jakichś, czynności mieszczących się w kategorii czynności wymagających wiedzy prawniczej i związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez radców prawnych bądź adwokatów, z tym że czynności, które nie są bezpośrednio związane ze świadczeniem przez te osoby pomocy prawnej. Wprowadzając taką dystynkcję ustawodawca nie dał żadnych wskazówek pozwalających na precyzyjne oddzielenie czynności wymagających wiedzy prawniczej pozostających w bezpośrednim, od czynności wymagających wiedzy prawniczej pozostających w pośrednim, związku ze świadczeniem pomocy prawnej przez radców prawnych i adwokatów.

Przepis nie określa zakresu w jakim świadczone miałyby być czynności w nim wskazane, pozwalając na świadczenie ich w dowolnym wymiarze. Pozornie kwestia ta rozstrzygnięta jest przez art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu ustalonym ustawą nowelizującą. Pozorność ta wynika z faktu, że ww. przepis został sformułowany do tego stopnia nieprecyzyjnie, że stwarza stan istotnej niepewności prawnej. Zgodnie z tym przepisem: „*W przypadku wykonywania pracy w niepełnym wymiarze okresy, o których mowa w ust. 1 pkt 4 i 5 oraz w ust. 2 pkt 2-4, podlegają proporcjonalnemu wydłużeniu.*”

W art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą ustawodawca odwołał się do wykonywania konkretnych czynności. W powołanym powyżej przepisie użył zaś sformułowania wykonywanie pracy, a więc pojęcia szerszego, obejmującego różne kategorie czynności, nie tylko czynności wskazane w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b. Literalne odczytanie przepisów art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 prowadzi do konkluzji, że kandydat ubiegający się o wpis na listę radców prawnych, w okresach wskazanych w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b ma wykonywać w pełnym wymiarze pracę (jakąkolwiek), z tym że w tym musi wykonywać (w dowolnym zakresie) także czynności wskazane w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b. Stwarzając w ww. zakresie niepewność prawną kwestionowany przepis godzi nie tylko w zasadę poprawnej legislacji z uwagi na swoją nieokreśloność, ale także sprzeczny jest z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP, z uwagi na to, że dopuszcza wykładnię, zgodnie z którą wystarczające dla uzyskania wpisu na listę radców prawnych bez odbycia aplikacji radcowskiej i bez złożenia egzaminu jest wykonywanie czynności, o których mowa w tym przepisie w symbolicznym wymiarze, a przez to dopuszcza do wpisania na listę radców prawnych bez odbycia aplikacji i złożenia egzaminu radcowskiego osoby bez odpowiedniej praktyki nie tylko w zawodzie prawniczym (czy czynności, o których mowa w kwestionowanym przepisie mogą być uznane za praktykę w zawodzie prawniczym – o tym poniżej) ale w zakresie jakiegokolwiek kontaktu ze stosowaniem prawa. Dopuszczenie w kwestionowanym przepisie do możliwości uzyskania wpisu na listę radców prawnych przez osoby wykazujące się różnym faktycznym stażem w zakresie podejmowania czynności uznanych przez ustawodawcę za miarodajne jako praktyka stosowania prawa godzi również w zasadę równego traktowania przez władze publiczne i przez to sprzeczne jest z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Dalej wskazać należy, że system prawny „nie zna” pojęcia „niepełny wymiar pracy”, czy też pojęcia „wykonywania pracy w niepełnym wymiarze”. Na gruncie prawa pracy (a więc w sferze wykonywania czynności dla innych na podstawie stosunku pracy) funkcjonują pojęcia pełnego i niepełnego wymiaru czasu pracy. Pod uwagę trzeba wziąć jednak, że ustawodawca posłużył się w rozpatrywanym przepisie zupełnie innym sformułowaniem, mianowicie sformułowaniem „wykonywania pracy w niepełnym wymiarze”, co już powoduje wątpliwości, co do tego czy są to pojęcia tożsame. Nadto pojęcia pełnego i niepełnego wymiaru czasu pracy odnoszą się do zatrudnienia (w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy) i oznaczają czasowy rozmiar powinności świadczenia pracy, a więc rozmiar czasu w jakim pracownik ma pozostawać do dyspozycji pracodawcy – 8 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin na tydzień (pełny wymiar czasu pracy) lub mniejszy (niepełny wymiar czasu pracy). Jak wskazano powyżej kwestionowany przepis odnosi się do wymiaru „wykonywania pracy”, a nie wymiaru zatrudnienia. Takie sformułowanie stosowanego przez ustawodawcę pojęcia powoduje, że nie może ono określać zakresu powinności (tak jak to ma miejsce w przypadku pojęcia zatrudnienia w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy), ale zakres wywiązywania się z powinności. „Wykonywać pracę w niepełnym wymiarze” literalnie rozumiane oznaczać może jedynie, że dla wykonywania pracy przyjęty został określony wymiar, ale nie jest on realizowany, tzn. realizowany jest w sposób niepełny. A więc pojęcie zastosowane w kwestionowanym przepisie przez ustawodawcę nie może być rozumiane jako pojęcie tożsame z pojęciem „wymiaru czasu pracy” funkcjonującym na gruncie prawa pracy. Jednocześnie brzmienie art. 25 ust. 4, odnosząc się po pierwsze do pracy, a po drugie do jej wymiaru, może sugerować, że przepis ten dotyczy czynności wykonywanych wyłącznie w jednym ze sposobów wskazanych w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b, tj. w ramach stosunku pracy, co oznaczałoby wyłączenie spod jego zastosowania wykonywania czynności, o których mowa w przepisie art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b na podstawie „umów cywilnoprawnych”. Na gruncie regulacji odnoszących się do „umów cywilnoprawnych” nie funkcjonuje bowiem nawet pojęcie wymiaru czasu pracy (pełnego lub niepełnego), ani zatrudnienia w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy. Co więcej możliwość odnoszenia do umów cywilnoprawnych pojęcia pracy w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy sprzeczna jest z naturą owych umów i z uwagi na istotę wykonywania czynności na podstawie tych umów - wyłączona. Zatem nawet gdyby utożsamić pojęcie „wykonywania pracy w niepełnym wymiarze” z pojęciem „zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy” (co jak wskazano powyżej nie jest możliwe wprost, a wymagałoby intensywnych zabiegów interpretacyjnych) to stosowanie art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 w części dotyczącej wykonywania czynności wskazanych w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b na podstawie umów cywilnoprawnych jest niewykonalne. Szczególnie wyraziście niemożliwość ta ukazuje się w przypadku wykonywania czynności, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą na podstawie umowy o dzieło - pojęcie wymiaru czasu pracy jest w tym wypadku w ogóle niemożliwe do zastosowania – ale dotyczy także innych umów o świadczenie usług.

Odwołując się przy tym do wykonywania pracy w niepełnym wymiarze ustawodawca pogłębia stan niepewności prawnej. Przepis ten zdaje się jednoznacznie wskazywać, że nie jest miarodajne pozostawanie w zatrudnieniu (czy też w stosunku cywilnoprawnym) ale (faktyczne) wykonywanie pracy „w pełnym wymiarze”. W rezultacie ww. pojęcie jest w ogóle niekompatybilne z pojęciem „niepełnego wymiaru czasu pracy” siłą rzeczy stanowiącego punkt odniesienia przy próbie wypełnienia treścią pojęcia użytego przez ustawodawcę w kwestionowanym przepisie. Oznacza to jednocześnie, że uwzględniane mają być dla potrzeb art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b wyłącznie okresy faktycznego wykonywania „pracy” z wyłączeniem okresów nieświadczenia pracy bez względu na przyczynę tego nieświadczenia (np. w stosunku pracy będą to urlopy wypoczynkowe i bezpłatne, okresy niezdolności do

pracy, itp.). Jak wskazano powyżej nie sposób zastosować tego przepisu do umów cywilnoprawnych, w szczególności zaś do umowy o dzieło.

Jednocześnie ustawodawca nie daje samorządowi odpowiedniego (wystarczającego) instrumentarium do dokonania sprawdzenia, w jakich okresach „zatrudnienia” praca była faktycznie wykonywana. Szczególnie wyraziście dotyczy to czynności wykonywanych na podstawie „umów cywilnoprawnych”, ale od problemu tego nie jest wolne również wykonywanie czynności na podstawie umowy o pracę. Zgodnie z art. 24 ust. 2a ustawy osoba ubiegająca się o wpis na listę radców prawnych na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b obowiązana jest dołączyć do wniosku m.in. umowy o pracę wraz z dokumentami określającymi zakres obowiązków lub zaświadczeniami od pracodawcy określającymi zakres obowiązków, lub umowy cywilnoprawne wraz z oświadczeniem o złożeniu deklaracji do właściwego urzędu skarbowego oraz zapłaceniu podatku wynikającego z tytułu tych umów oraz zaświadczenie adwokata lub radcy prawnego, z którego wynikać będzie, iż osoba ubiegająca się o wpis wykonywała wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego. Dokumenty, o których mowa powyżej, nie pozwalają ustalić faktycznego okresu rzeczywistego „wykonywania pracy” przez osoby ubiegające się o wpis na listę radców prawnych. W przypadku zatrudnienia na podstawie umowy o pracę sytuacji braku możliwości (w tym wypadku pełnego) ustalenia okresów, w których praca była rzeczywiście wykonywana nie z mienia przewidziane w art. 24 ust. 2c prawo wglądu rady okręgowej izby radców prawnych do akt osobowych ubiegającego się o wpis. Zgodnie z przepisami Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 28 maja 1996 r. w sprawie zakresu prowadzenia przez pracodawców dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz sposobu prowadzenia akt osobowych pracownika (Dz.U. Nr 62, poz. 286 z późn. zmian.) pracodawca spośród dokumentów obrazujących rzeczywiste okresy wykonywania pracy obowiązany jest przechowywać w aktach osobowych pracownika wyłącznie: pisma dotyczące udzielenia pracownikowi urlopu wychowawczego oraz urlopu bezpłatnego, informacje dotyczące wykonywania przez pracownika powszechnego obowiązku obrony; dokumenty związane z obniżeniem wymiaru czasu pracy, w czasie w którym pracownik mógłby korzystać z urlopu wychowawczego. Powyższa dokumentacja nie pozwala zatem na pełne ustalenie w jakich okresach zatrudnienia praca była faktycznie wykonywana, a w jakich nie miało to miejsca. Stan taki sprzyja omijaniu prawa przez osoby ubiegające się o prawo wykonywania zawodu radcy prawnego na podstawie kwestionowanego przepisu.

Pomijając wskazane powyżej przeszkody w racjonalnym stosowaniu art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 należy wskazać, że gdyby uznać, że ustawodawca zamierzał dokonać proporcjonalnego wydłużenia okresów w przypadkach zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy, to taka koncepcja prowadzi do rezultatów niemożliwych do zaakceptowania z punktu widzenia art. 17 ust. 1 Konstytucji RP. Mianowicie okresy 5 i 3 lat w przypadku zatrudnienia na tzw. ½ etatu ulegną wydłużeniu do 10 i 6 lat, a w przypadku zatrudnienia na tzw. ¼ etatu do 20 i 12 lat. Oznacza to, że osoba ubiegająca się o wpis na listę radców prawnych może przed ubieganiem się o wpis na listę radców prawnych nie wykazywać się wymaganym przez ustawodawcę praktycznym kontaktem ze stosowaniem prawa od czterech (w pierwszym przypadku) lub nawet od ośmiu lat (w drugim przypadku). Stan taki należy uznać za niespełniający wymogu zapewnienia, aby osoba ubiegająca się o wpis na listę radców prawnych legitymowała się odpowiednim doświadczeniem w zakresie praktyki stosowania prawa, zapewniającym aktualność jej wiedzy prawniczej, a tym samym za stwarzający niebezpieczeństwo nienależytego wykonywania zawodu radcy prawnego i uniemożliwiający przez to wywiązywanie się przez samorząd radcowski z obowiązku sprawowania pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu radcy prawnego. W rezultacie przepis ten – ze wskazanych powyżej powodów - **sprzeczny jest z art. 17 ust. 1 Konstytucji**

RP. Nadto zwalniając osoby „wykonujące pracę w niepełnym wymiarze” od obowiązku wykazania się praktyką w zakresie aktualnie obowiązującego prawa, a wymagając takiej aktualności od osób „wykonujących pracę w pełnym wymiarze” ustawodawca naruszył wymóg równego traktowania przez władze publiczne, a kwestionowany przepis **narusza przez to art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.**

Niezależnie od powyżej wskazanych okoliczności należy zwrócić także uwagę na fakt, że stanowiąc formę kontaktu z praktycznym stosowaniem prawa, wykonywanie czynności wskazanych w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b nie stanowi wykonywania zawodu prawniczego w szczególności, a wykonywania jakiegokolwiek zawodu w ogólności. Ma to istotne znaczenie dla oceny zgodności tego rozwiązania z art. 17 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. Przypomnieć należy, że w sentencjach wyroków z dnia 19 kwietnia 2006 r. sygn. akt K 6/06 oraz z dnia 8 listopada 2006 r. sygn. akt K 30/06 Trybunał Konstytucyjny posłużył się sformułowaniem „odpowiednia praktyka w **zawodzie prawniczym**”, wskazując na brak tej praktyki, jako przyczynę niezgodności z Konstytucją rozwiązania polegającego na umożliwieniu osobom legitymującym się złożeniem innych prawniczych egzaminów zawodowych ubiegania się o wpis na listę radców prawnych. W ocenie wnioskodawcy – choć nie znalazło to odzwierciedlenia w uzasadnieniach ww. wyroków - sformułowany przez Trybunał wymóg legitymowania się doświadczeniem praktycznym w zawodzie prawniczym, a nie jakimkolwiek doświadczeniem, będącym wynikiem styczności z praktycznym stosowaniem prawa, ma swoje głębokie uzasadnienie na gruncie art. 17 ust. 1 Konstytucji RP. Mianowicie osoba wykonująca zawód prawniczy, podejmuje działania (przynajmniej w istotnej części) samodzielnie i na własną odpowiedzialność zawodową, w tym dyscyplinarną. W rezultacie praktyka w zawodzie prawniczym pozwala na sformułowanie domniemania, że czynności zawodowe wykonywane w jej ramach, wykonywane były w sposób należyty.

Można przyjąć, że konkluzja powyższa uprawniona jest także w odniesieniu do okresu przygotowania do zawodu, poprzez wykonywanie czynności zawodowych w charakterze asesora, jako przewidzianego w aktualnym lub nieobowiązującym już stanie prawnym, stadium przygotowania do zawodu charakteryzującego się daleko idącym zrównaniem zadań i kompetencji z osobami wykonującym zawody przewidujące asesurę jako okres przygotowawczy do ich wykonywania, przy jednoczesnym zachowaniu zwiększonego niż w stosunku do osób wykonujących zawody nadzoru nad prawidłowością wykonywanych czynności.

Na marginesie tylko wnioskodawca wskazuje, że w jego ocenie domniemanie prawidłowości wykonywania podejmowanych czynności może być łączone również z okresem praktycznego przygotowania do wykonywania zawodu w postaci aplikacji. Jeżeli już nie jest w jej toku przewidziane samodzielne wykonywanie niektórych czynności zawodowych – to jest to okres stałego nadzoru nad adeptem do zawodu, ciągłego weryfikowania prawidłowości czynności wykonywanych przezeń pod nadzorem i kierownictwem osób wykonujących już zawód, a także ciągłego weryfikowania przydatności takiej osoby do wykonywania zawodu prawniczego, do którego aplikuje. Realizowane jest to poprzez patronat, ewentualnie poddanie nadzorowi ze strony osoby odpowiedzialnej za realizację danego szkolenia praktycznego oraz składanie przez te osoby opinii o aplikancie i uzyskiwanych przezeń wynikach. Także zatem i aplikacja, jako okres przygotowania do wykonywania zawodu prawniczego wiąże się z domniemaniem, czy też pozwala na domniemanie, że czynności wykonywane w trakcie aplikacji zweryfikowane zostały pozytywnie i wykonywane były w sposób należyty.

Natomiast takie jak wskazane powyżej domniemanie byłoby nieuprawnione, gdyby miało być wyprowadzane z faktu odbywania praktyki, o której mowa w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b. Brak tam elementów samodzielności, czy też weryfikacji przydatności do zawodu. W rezultacie wykonywanie czynności wskazanych w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b nie może być uznane za

równoważne z praktyką w zawodach prawniczych przewidzianą w art. 25 ust. 1 pkt 2,3, 4 lit. a i 5 lit. a (niezależnie do mankamentów tych przepisów wskazanych przez wnioskodawcę). Implikuje to dwie konsekwencje. Mianowicie dopuszczenie do wpisu na listę radców prawnych osób legitymujących się tego rodzaju praktyczną stycznością z prawem nie spełnia wymogów legitymowania się przez osoby ubiegające się o dostęp do zawodu radcy prawnego odpowiednią praktyką w zawodzie prawniczym, a przez to stwarza niebezpieczeństwo nienależytego wykonywania zawodu i ma negatywny wpływ na prawidłowe wywiązywanie się przez samorząd zawodowy radców prawnych z obowiązku sprawowania pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu – co powoduje **sprzeczność kwestionowanej regulacji z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP**. Nadto regulacja ta oznacza zrównanie sytuacji prawnej osób nie wykazujących się praktyką w zawodzie prawniczym, z sytuacją osób wykazujących się taką praktyką, związaną z instytucjonalnymi gwarancjami prawidłowego wykonywania czynności zawodowych, a przez to równe traktowanie osób nie wykazujących się tą samą cechą relewantną. Uzasadnia to zatem także zarzut **sprzeczności kwestionowanej regulacji z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP**. Nadto zarzut sprzeczności z art. 32 ust. 1 Konstytucji uzasadniony jest także nierównoważnością tej styczności z praktycznym stosowaniem prawa z aplikacją radcowską, która winna stanowić punkt odniesienia zarówno dla pozaaplikacyjnych ścieżek dostępu do egzaminu radcowskiego, jak i pozaegzaminacyjnego dostępu do zawodu. Nierównoważność tę wnioskodawca szczegółowo uzasadnił w punkcie VIII uzasadnienia wniosku, do którego odsyła.

VI. Zarzut niezgodności art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 oraz art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Dopuszczenie osób, które posiadają stopień naukowy doktora nauk prawnych oraz wykazują się wskazaną w tym przepisie praktyką zawodową do wykonywania zawodu prawniczego nie mieści się w opisanym powyżej zgodnym z wymogami Konstytucji modelu dostępu do wykonywania reglamentowanych zawodów prawniczych wypracowanym w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego.

Nie ulega wątpliwości, że posiadanie statusu doktora nauk prawnych, a więc legitymowanie się stopniem naukowym, nie oznacza posiadania uprawnień do wykonywania zawodu prawniczego. W szczególności egzamin doktorski, którego złożenie stanowi jedną z dwóch zasadniczych przesłanek uzyskania stopnia naukowego doktora, nie jest egzaminem zawodowym, a egzaminem naukowym (a więc egzaminem sprawdzającym posiadanie całkowicie odmiennych kwalifikacji, umiejętności i sprawności, niż sprawdzane w ramach egzaminów zawodowych). W rezultacie możliwość uzyskania przez osobę posiadającą tytuł doktora nauk prawnych wpisu na listę radców prawnych nie może być kwalifikowana jako realizowanie postulowanej przez Trybunał Konstytucyjny swobody przepływu między zawodami prawniczymi. W przypadku tym mamy do czynienia z reglamentacją dostępu do wykonywania zawodów prawniczych. Dopiero uzyskanie wpisu na listę radców prawnych otwiera osobie posiadającej tytuł naukowy doktora nauk prawnych możliwość wykonywania zawodów prawniczych, tj. daje prawo do wykonywania zawodu radcy prawnego – z jednej strony oraz otwiera dostęp do innych zawodów prawniczych w tym do zawodu sędziowskiego – z drugiej strony. Na odmienny charakter przesłanek których spełnienie wymagane jest do uzyskania stopnia naukowego doktora oraz uzyskania uprawnień zawodowych radcy prawnego zwrócił uwagę także Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia z dnia 8 listopada 2006 r. sygn. akt K 30/06, wskazując, że „(...) *nie negując znaczenia stopnia naukowego,*

należy wziąć pod uwagę dystynkcję między sferą nauki a sferą praktyki. Wykonywanie zawodu radcy prawnego wymaga nie tylko wiedzy teoretycznej, ale także doświadczenia, w szczególności w sferze stosowania prawa materialnego i procesowego.” Na poparcie powyższej tezy należy (podobnie jak to uczynił w ww. wyroku Trybunał Konstytucyjny) przywołać przepisy dotyczące uzyskiwania stopnia naukowego doktora, określające wymagania, jakie należy spełnić w celu uzyskania tego stopnia, w tym określające kształt egzaminu doktorskiego, którego złożenie stanowi jeden z ww. wymogów. Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zm.) podstawowymi wymaganiami, jakie musi spełnić osoba ubiegająca się o nadanie stopnia doktora są: złożenie egzaminów doktorskich, które przeprowadzane są w zakresie dyscypliny podstawowej odpowiadającej tematowi pracy doktorskiej, dyscypliny dodatkowej oraz języka obcego nowożytnego (art. 12 ust. 2 ustawy o stopniach naukowych), a także przedstawienie i obrona rozprawy doktorskiej. Rozprawa doktorska musi stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej, a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej (art. 13 ust. 1 ustawy o stopniach naukowych). Nadto osoba ubiegająca się o nadanie stopnia doktora wraz z wnioskiem o wszczęcie przewodu doktorskiego jest zobowiązana przedstawić także wykaz prac naukowych lub twórczych prac zawodowych (zob. § 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 15 stycznia 2004 r. w sprawie szczegółowego trybu przeprowadzania czynności w przewodach doktorskim i habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora, Dz. U. Nr 15, poz. 128 ze zm.).

Z powyższego wynika, że uzyskanie stopnia naukowego doktora nauk prawnych pozytywnie weryfikuje ogólną wiedzę teoretyczną z zakresu prawa oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej (wnioskodawca pomija w tym miejscu wyrażane także i przez Trybunał Konstytucyjny wątpliwości, co do wąskiego zakresu wiedzy teoretycznej weryfikowanej uzyskaniem stopnia doktora, jak również możliwość uzyskania tego stopnia na podstawie rozprawy z zakresu prawniczych dyscyplin historycznych)¹⁰. Tymczasem egzaminy zawodowe, weryfikują nie tylko wiedzę teoretyczną (w zakresie dziedzin wymaganych do należytego wykonywania zawodu), ale także praktyczne umiejętności z zakresu stosowania prawa, tj. samą umiejętność zastosowania prawa w praktyce (a więc subsumcji pod właściwą normę prawną ustalonego stanu faktycznego), jak również umiejętności instrumentalnie temu służące, tj. prawidłowe sporządzanie pism procesowych, opinii, umów itd. Poza sferą objętą egzaminami zawodowymi pozostaje – z przyczyn oczywistych – umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. W rezultacie nie sposób uznać uzyskania stopnia naukowego doktora nauk prawnych za równoważne ze złożeniem egzaminu zawodowego w zakresie sprawdzenia wiedzy i umiejętności niezbędnych do wykonywania zawodu radcy prawnego. Nie oznacza to w żadnym wypadku deprecjonowania znaczenia i wagi uzyskania stopnia doktora nauk prawnych, ani umniejszania wiedzy i umiejętności doktorów nauk prawnych, ale jedynie podkreślenie, że umiejętności potwierdzone uzyskaniem stopnia naukowego w istotnej części są odmienne od umiejętności, których posiadanie potwierdzone jest egzaminem zawodowym i wymagane do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego. W przyjętym przez ustawodawcę modelu dostępu do zawodu radcy prawnego zasadniczymi elementami są kontynuowanie po ukończeniu studiów prawniczych pogłębiania wiedzy teoretycznej i zdobywanie praktyki w

¹⁰ vide wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 listopada 2006 r. sygn. akt K 30/06, w którym Trybunał zauważył: „*stopień naukowy doktora uzyskać można przy tym, zajmując się tylko jedną dziedziną prawa, w tym w szczególności na podstawie dysertacji dotyczącej prawniczych dyscyplin teoretycznych lub historycznych*”

zakresie stosowania prawa, a następnie potwierdzenie posiadania wymaganej do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego wiedzy teoretycznej i praktycznej w drodze egzaminu zawodowego (aplikacja radcowska zakończona egzaminem radcowskim). W przypadku uzyskania stopnia naukowego doktora wymogi te spełnione są jedynie częściowo. Mianowicie kontynuowane jest pogłębianie wiedzy teoretycznej zweryfikowane egzaminem doktorskim i przygotowaniem oraz obroną rozprawy. Nie występuje natomiast w tym przypadku zdobywanie praktyki stosowania prawa, ani potwierdzenie w drodze egzaminu zawodowego posiadania odpowiednich umiejętności praktycznych. Fakt, że uzyskanie stopnia doktora weryfikuje pozytywnie również umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, wykraczającą poza wiedzę i umiejętności zweryfikowane w drodze egzaminu zawodowego nie może mieć żadnego znaczenia z punktu widzenia równoważności w spełnieniu wymagań, od których uzależniony jest dostęp do zawodu radcy prawnego. Są to umiejętności, których, co do zasady, nie będą posiadali radcowie prawni, i które są irrelewantne z punktu widzenia gwarancji prawidłowego wykonywania zawodu radcy prawnego, czy też szerzej wykonywania zawodów prawniczych. Stąd aby droga do uzyskania uprawnień zawodowych przez osoby, które uzyskały stopień naukowy doktora nauk prawnych była równoważna (a więc aby zostało zachowane postulowane przez TK równe traktowanie osób ubiegających się o dopuszczenie do wykonywania zawodu radcy prawnego) z drogą osób, które do zawodu radcy prawnego wchodzić poprzez aplikację i egzamin zawodowy, posiadana wysoka wiedza teoretyczna doktorów powinna zostać uzupełniona o praktykę zawodową równoważną praktyce aplikacyjnej i powinni oni zostać poddani weryfikującemu praktyczne umiejętności egzaminowi zawodowemu. W rezultacie, samo uzupełnienie praktyki zawodowej przez osoby ze stopniem naukowym doktora nauk prawnych nie jest wystarczające do uznania przesłanek dopuszczenia do zawodu tych osób za równoważne z przesłankami, które muszą spełnić osoby wchodzące do zawodu poprzez aplikację. Jak wskazano powyżej, dla owej równoważności konieczny byłby dodatkowo egzamin sprawdzający praktyczne przygotowanie tych osób do wykonywania zawodu radcy prawnego. Doktora nauk prawnych z praktyką prawniczą można by, dla zobrazowania wyводу, porównać do aplikanta po zakończeniu szkoleń aplikacyjnych i zdaniu egzaminu teoretycznego (dawniej ustnego, obecnie w formie testu), który przekrojowo weryfikuje ogólną wiedzę prawniczą, natomiast przed złożeniem tej części egzaminu, która weryfikuje praktyczne umiejętności wykonywania czynności z zakresu świadczenia pomocy prawnej. W rezultacie dopuszczenie do wykonywania zawodu osób legitymujących się stopniem naukowym doktora nauk prawnych i okresem praktyki o długości odpowiadającej długością czasowi trwania aplikacji radcowskiej nie spełnia testu zgodności z Konstytucją z dwóch względów. Mianowicie prowadzi do nierównego traktowania osób ubiegających się o dostęp do zawodu, zwalniając jedną kategorię osób z obowiązku potwierdzenia umiejętności praktycznego stosowania prawa w drodze egzaminu zawodowego (co powoduje **niezgodność tej regulacji z art. 32 ust. 1 Konstytucji**), a nadto prowadzi do dopuszczenia do wykonywania zawodu radcy prawnego osób, których umiejętności praktyczne nie zostały w żaden sposób zweryfikowane, co powoduje, że w tym zakresie system naboru do zawodów prawniczych (podkreślmy, że z zawodu radcy prawnego osoba taka może przechodzić także do innych zawodów prawniczych w tym zawodu sędziowskiego) nie odpowiada postulatowi wiarygodności¹¹ (z uwagi na brak weryfikacji umiejętności praktycznych osoby ubiegającej się o dopuszczenie do wykonywania zawodu), a zatem nie może być kojarzony z pojęciem

¹¹ vide wyrok TK z dnia 8 listopada 2006r., K 30/06, w którym TK stwierdził: „Konstytucja nie przesądza trybu kształcenia teoretycznego oraz przygotowania praktycznego do wykonywania reglamentowanych zawodów prawniczych. Jednak dla dobra zarówno wymiaru sprawiedliwości, jak i podmiotów korzystających z pomocy prawnej, przygotowanie to powinno odpowiadać wysokiej jakości i wiarygodności kojarzonych z pojęciem zaufania publicznego.”

zaufania publicznego, co postuluje w dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny. Nadto w rozwiązaniu takim immanentnie tkwi ryzyko, że dopuszczoną do wykonywania zawodu zostanie osoba, która nie będzie miała wystarczających umiejętności praktycznego stosowania prawa – jak wskazano powyżej umiejętności te pozostają niezwyfikowane. Stan taki sprzeczny jest z jednym z wymogów zgodności systemu naboru do zawodów prawniczych z Konstytucją sformułowanym w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Mianowicie Trybunał wskazał, że system taki, aby mógł być uznany za zgodny z Konstytucją powinien cechować się unikaniem „rozwiązań sprzyjających przrzucaniu ryzyka niewłaściwie świadczonych usług prawniczych na odbiorców tych świadczeń (w tym zwłaszcza: gorzej sytuowanych, a więc wybierających usługi najtańsze).”¹² Nie ulega wątpliwości, że dopuszczenie do wykonywania zawodu osób, których umiejętności nie zostały zweryfikowane, niesie ze sobą ryzyko że w grupie tej znajdą się osoby do tego nieprzygotowane, które nie będą właściwie świadczyły usług prawniczych. W rezultacie odbiorcy usług świadczonych przez osoby, w ten sposób dopuszczone do wykonywania zawodu, ponoszą ryzyko, że osoba, z usług której korzystają, nie jest przygotowana do należytego wykonywania zawodu. Tymczasem jest to sprzeczne z istotą reglamentacji wykonywania zawodów zaufania publicznego. W doktrynie wskazuje się, że jedną z istotnych konsekwencji wykazywania przez dany zawód cech zawodu zaufania publicznego jest konieczność zagwarantowania przez system reglamentacji dostępu do zawodu oraz jego wykonywania odbiorcom usług świadczonych w ramach wykonywania tego zawodu, że umiejętności zawodowe osoby dopuszczonej do wykonywania zawodu zostały w ramach tego systemu pozytywnie zweryfikowane. W rezultacie zasadny jest także zarzut **niezgodności z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP**.

W żadnym wypadku sama praktyka, a więc zdobywanie umiejętności praktycznych potrzebnych do wykonywania reglamentowanego zawodu prawniczego, nie może zastąpić weryfikacji tego, czy w jej wyniku umiejętności te zostały opanowane w stopniu wystarczającym do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego. Z natury rzeczy bowiem zdobywanie praktyki jest procesem przyswajania sobie umiejętności (a nie przyswojeniem ich sobie) i wynik tego procesu może być różny i winien podlegać weryfikacji. Jako środek weryfikacji tych umiejętności ustawodawca „zwykły” przewidział egzamin zawodowy, któremu osoby ubiegające się o dopuszczenie do wykonywania zawodów prawniczych powinny zostać poddane. Tymczasem logikę przeciwną przyjmuje ustawodawca zezwalając na ubieganie się o wpis na listę radców prawnych doktorom nauk prawnych wykazujących się praktyką, a nie zdany egzaminem. W świetle przyjętego unormowania należy stwierdzić, że ustawodawca utożsamia sam proces nabywania praktycznych umiejętności z ich nabyciem. Przyjęcie takiego założenia jest, jako sprzeczne z zasadami logiki, wadliwe. Całe rozwiązanie jest wewnętrznie sprzeczne (niezależnie od sprzeczności wskazanych poniżej) bowiem opiera się z jednej strony na założeniu, że doktorzy nauk prawnych nie mają odpowiednich umiejętności praktycznych, które muszą najpierw zdobyć, a z drugiej na założeniu zbędności sprawdzenia czy umiejętności te zostały rzeczywiście nabyte.

Jednocześnie kwestionowane w niniejszym wniosku rozwiązanie wprowadzone ustawą nowelizującą narusza spójność systemu prawnego i powoduje, że rozwiązania wprowadzane tą ustawą są wewnętrznie sprzeczne, z jeszcze jednego powodu. Mianowicie w ustawie nowelizującej ustawodawca przewiduje dwie szczególne ścieżki dostępu do zawodu radcy prawnego dla osób posiadających stopień naukowy doktora nauk prawnych. W art. 25 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą obok samego

¹² wyrok TK z dnia 8 listopada 2006r., K 30/06

uzyskania stopnia naukowego wymaga dodatkowej praktyki w wymiarze odpowiadającym długości aplikacji, natomiast w art. 25 ust. 2 pkt 1 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą obok uzyskania stopnia naukowego wymaga zdania egzaminu zawodowego. Regulacja ta jest niespójna. Z jednej strony dopuszczenie doktorów nauk prawnych do złożenia egzaminu bez odbycia aplikacji oznacza, że ustawodawca założył, że doktorzy nauk prawnych są osobami, które mimo nieodbycia aplikacji radcowskiej, są odpowiednio przygotowane do przystąpienia do zawodowego egzaminu radcowskiego i w konsekwencji - do wykonywania zawodu radcy prawnego, a ich przygotowanie wymaga jedynie sprawdzenia w drodze egzaminu zawodowego.¹³ Jednocześnie ustanawiając wymóg złożenia egzaminu zawodowego przez ww. osoby, ustawodawca dał wyraz stanowisku, zgodnie z którym uzyskanie stopnia naukowego doktora nie jest równoważne w zakresie sprawdzenia kompetencji do wykonywania zawodu radcy prawnego ze złożeniem egzaminu zawodowego. A więc, że złożenie egzaminów doktorskich oraz przygotowanie i obrona pracy doktorskiej nie weryfikują wystarczająco posiadania wszystkich umiejętności niezbędnych do wykonywania zawodu radcy prawnego i konieczna jest dodatkowa ich weryfikacja w drodze egzaminu radcowskiego (Godząc się zatem na odstępianie od tego wymogu w art. 25 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą ustawodawca świadomie naruszył zasadę równego traktowania osób ubiegających się o dopuszczenie do wykonywania zawodu oraz koherentność stwarzanego przez siebie systemu dostępu do zawodu radcy prawnego). Z drugiej strony art. 25 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą ustawodawca oparł na założeniu, że doktorzy nauk prawnych nie wykazują się odpowiednimi, niezbędnymi do należytego wykonywania zawodu, umiejętnościami praktycznymi, które dopiero muszą uzyskać, co sprzeczne jest z założeniem, na którym oparty został art. 25 ust. 2 pkt 1 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, zgodnie z którym doktorzy nauk prawnych mieliby być należycie przygotowani do wykonywania zawodu radcy prawnego, a przygotowanie to wymaga jedynie zweryfikowania w drodze egzaminu zawodowego. Jednocześnie decydując się na odstępianie od wymogu złożenia egzaminu zawodowego (art. 25 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą) ustawodawca zwykły musiał uznać, że uzyskanie stopnia doktora w sposób dostateczny weryfikuje posiadanie przez te osoby umiejętności niezbędnych do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego. Założenie to sprzeczne jest z pierwszym z założeń leżących u podstaw tej regulacji i powoduje jej wewnętrzną niespójność. Mianowicie przyjmując, że doktorzy nauk prawnych nie posiadają wszystkich umiejętności niezbędnych do wykonywania zawodu radcy prawnego, ustawodawca nie mógł jednocześnie przyjąć, że weryfikacja umiejętności niezbędnych do wykonywania zawodu radcy prawnego dokonała się w procedurze nadawania stopnia naukowego. W przeciwnym razie ustawodawca musiałby założyć, że w drodze egzaminów doktorskich oraz przedstawienia i obrony pracy doktorskiej zweryfikowane zostało pozytywnie posiadanie przez te osoby umiejętności, których nie posiadają, a które nabędą dopiero poprzez praktyczny kontakt ze stosowaniem prawa. Jednocześnie założenie to i opierająca się na nim regulacja sprzeczne są z art. 25 ust. 2 pkt 1 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą i z założeniem leżącym u podstaw tego przepisu, zgodnie z którym umiejętności zawodowe osób legitymujących się posiadaniem stopnia naukowego doktora nauk prawnych wymaga dodatkowej weryfikacji w drodze egzaminu zawodowego (z uwagi na nierównoważność przesłanek uzyskania stopnia doktora nauk

¹³ Podobnie Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 8 listopada 2006r., K 30/06 „Można domniemywać, że ustawodawca założył, że doktorzy nauk prawnych są osobami, które mimo nieodbycia aplikacji radcowskiej, są odpowiednio przygotowane do przystąpienia do zawodowego egzaminu radcowskiego i w konsekwencji - do wykonywania zawodu radcy prawnego.”

prawnych z egzaminami zawodowymi w zakresie sprawdzenia umiejętności wymaganych do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego).

Wskazane powyżej niespójności dyskwalifikują zakwestionowaną regulację i stanowią w ocenie wnioskodawcy o jej **sprzeczności z art. 2 Konstytucji RP**.

Niezależnie od wadliwości wskazanych powyżej, w przypadku art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, aktualne są także zarzuty niezgodności tych przepisów z art. 2, art. 17 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji RP sformułowane w punkcie IV niniejszego wniosku wobec art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą. Z uwagi na analogiczne brzmienie przepisów art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a i art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a (w części dotyczącej wymaganej praktyki w zawodzie prawniczym) kwestionowane w niniejszym punkcie przepisy dotknięte są niezgodnością z ww. przepisami Konstytucji RP z przyczyn wskazanych w punkcie IV niniejszego wniosku, do którego wywodów wnioskodawca w tym miejscu odsyła.

W zakresie praktyki wskazanej w art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą kwestionowane przepisy powielają mankamenty art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą. W związku z czym zbędne jest ponawianie argumentacji przytoczonej w punkcie dotyczącym ww. przepisu. Do tej argumentacji wnioskodawca odsyła, wskazując, że w jego ocenie kwestionowane przepisy, ze względów wskazanych w punkcie V uzasadnienia niniejszego wniosku, **sprzeczne są z art. 2, art. 17 ust. 1 oraz 32 ust. 1 Konstytucji RP**.

VII. Zarzut niezgodności art. 25 ust. 2 pkt 2 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą z art. 17 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Kwestionowany przepis stwarzając możliwość dopuszczenia do egzaminu radcowskiego osoby legitymującej się doświadczeniem zawodowym wyłącznie lub prawie wyłącznie na stanowisku asystenta prokuratora nie zapewnia odpowiedniego praktycznego przygotowania do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego. Z powodów wskazanych w punkcie IV uzasadnienia wniosku praktyki na stanowisku asystenta prokuratora nie sposób uznać za adekwatną dla potrzeb przygotowania do wykonywania zawodu radcy prawnego. Przesądza o tym charakter czynności wykonywanych na tym stanowisku. Jak wskazano w punkcie IV uzasadnienia wniosku są to czynności niemal całkowicie nieprzydatne z punktu widzenia przygotowania do wykonywania zawodu radcy prawnego. Osoba, która na tej podstawie miałaby zostać dopuszczona do egzaminu radcowskiego, nie posiada żadnej praktyki w zakresie wykonywania czynności zawodowych składających się na wykonywanie zawodu radcy prawnego (występowanie przed sądami i urzędami, sporządzanie projektów umów, jednostronnych czynności prawnych oraz innych aktów wywołujących skutki prawne, sporządzanie opinii prawnych, opracowywanie projektów aktów prawnych, sporządzanie pism procesowych w postępowaniach przed organami stosującymi prawo) i może nie posiadać prawie żadnej praktyki w zakresie czynności wykazujących jakikolwiek związek z czynnościami zawodowymi radcy prawnego (tzn. w zakresie czynności w postępowaniach przed organami stosującymi prawo, w których radca prawny może występować jako pełnomocnik, co mogłoby być uznane za – co prawda nie równoważne praktyce w zakresie wykonywania czynności składających się na wykonywanie zawodu radcy prawnego – ale w

jakimś sensie przydatne dla prawidłowego podejmowania czynności zawodowych w tego rodzaju postępowaniach, z uwagi na zdobycie doświadczenia w zakresie struktury tych postępowań, zasad prawidłowego podejmowania czynności w tych postępowaniach, czy ogólnie zasad stosowania prawa w tych postępowaniach). Osoba, która na tej podstawie miałaby zostać dopuszczona do egzaminu radcowskiego, może nie posiadać także praktyki w zdecydowanej większości dziedzin prawa, w zakresie których radcowie prawni wykonują swoje czynności zawodowe (jak wskazano w punkcie IV uzasadnienia wniosku asystenci prokuratora w niewielkim zakresie stosują prawo karne procesowe). Dopuszczenie tego rodzaju osób do zdawania egzaminu radcowskiego i w konsekwencji do wykonywania zawodu radcy prawnego stwarza zatem istotne niebezpieczeństwo dopuszczenia do wykonywania zawodu radcy prawnego osób w rzeczywistości bez jakiegokolwiek praktycznego przygotowania do wykonywania tego zawodu. Dodatkowo należy wziąć pod uwagę okoliczność, że dopiero począwszy od dnia 5 maja 2009 r. wskutek zmian wprowadzonych przez art. 57 pkt 8 lit. b) ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (Dz.U. Nr 26, poz. 157) przesłanką warunkującą zatrudnienie na stanowisku asystenta prokuratora jest ukończenie aplikacji prokuratorskiej lub aplikacji ogólnej w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Przed dniem 5 maja 2009 r. wymogu takiego ustawa o prokuraturze nie formułowała. Zgodnie z art. 100a ust. 5 pkt 5 w brzmieniu obowiązującym przed dniem 5 maja 2009 r. na stanowisku asystenta prokuratora mógł być zatrudniony ten, kto odbył staż urzędniczy w sądzie lub w prokuraturze albo spełniał warunki do zwolnienia od odbywania tego stażu, określone w przepisach o pracownikach sądów i prokuratury, bądź był zatrudniony w prokuraturze jako urzędnik na stanowisku specjalisty przez okres co najmniej dwudziestu czterech miesięcy. Oznacza to, że kwestionowany przepis zezwala na przystąpienie do egzaminu radcowskiego osobom bez przygotowania teoretycznego i praktycznego do wykonywania jakiegokolwiek zawodu prawniczego. Jednocześnie, w ocenie wnioskodawcy, nie sposób także przyjąć, że kwestionowany przepis w zakresie w jakim na jego podstawie do egzaminu radcowskiego mogą przystąpić osoby, które ukończył ww. aplikacje jest zgodny z art. 17 ust.1 Konstytucji. Ukończenie aplikacji obecnie wymaganych, jako przesłanka zatrudnienia na stanowisku asystenta prokuratora, nie poprawia praktycznego przygotowania tych osób do wykonywania zawodu radcy prawnego. Ukończenie tych aplikacji oznaczać będzie co najwyżej praktyczne przygotowanie do wykonywania czynności prokuratorskich ewentualnie przejścia wstępnego szkolenia praktycznego w zakresie stosowania prawa przez sądy i prokuratury oraz w zakresie zasad ich funkcjonowania. Nie jest to, w ocenie wnioskodawcy wystarczające przygotowanie do wykonywania zawodu radcy prawnego. Potwierdza to także okoliczność, że ukończenia ww. aplikacji nie uznał za wystarczające przygotowanie praktyczne do wykonywania zawodu także sam ustawodawca, nie uznając takiego ukończenia za samodzielną przesłankę dopuszczenia do zdawania egzaminu radcowskiego (nie uznając ukończonych ww. aplikacji za okresy zaliczane do okresu praktycznego przygotowywania do zawodu radcy prawnego warunkującego dopuszczenie do egzaminu radcowskiego) – vide art. 25 ust. 2 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą (w szczególności art. 25 ust. 2 pkt 2-4). W świetle przyjętych przez ustawodawcę regulacji, to nie ukończenie aplikacji, ani zajmowanie stanowiska aplikanta podlega uwzględnieniu jako okres praktycznego przygotowania do zawodu radcy prawnego, ale dopiero zajmowanie stanowiska asystenta prokuratorskiego. W rezultacie, w ocenie wnioskodawcy, ewentualne wcześniejsze ukończenie aplikacji, wymaganych jako przesłanka zatrudnienia na stanowisku asystenta prokuratora nie może być brane pod uwagę, przy ocenie konstytucyjności uznania praktyki na stanowisku asystenta prokuratora za przygotowujące do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego.

Z powyższych względów kwestionowany przepis stwarza możliwość ubiegania się o wpis na listę radców prawnych przez osoby nieprzygotowane do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego i nie dające gwarancji należytego wykonywania zawodu, a to z kolei uniemożliwia samorządowi radcowskiemu należyte wywiązanie się z konstytucyjnej powinności sprawowania pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu radcy prawnego. Stan taki - w ocenie wnioskodawcy – **sprzeczny jest z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP.**

Nadto kwestionowany przepis pomija istotne różnice w charakterze i rodzaju czynności wykonywanych na wskazanych w tym przepisie stanowiskach, traktując w jednakowy sposób okresy zajmowania tych stanowisk jako przesłanki dopuszczenia do składania egzaminu radcowskiego bez odbycia aplikacji radcowskiej. Prowadzi to, w ocenie wnioskodawcy, do jednakowego traktowania niejednakowych sytuacji. Zgodnie z zasadą równego traktowania przez władze publiczne, równo powinny być traktowane podmioty charakteryzujące się występowaniem cechy istotnej w stopniu równym. Cechą istotną winne być w tym przypadku zakres nabywanej na danym stanowisku praktyki stosowania prawa oraz jej zdatność do przygotowania danej osoby do należytego samodzielnego wykonywania zawodu radcy prawnego. W ocenie wnioskodawcy – z przyczyn szczegółowo przedstawionych w punkcie IV uzasadnienia niniejszego wniosku - czynności wykonywane na wskazanych w kwestionowanym przepisie stanowiskach charakteryzuje różny stopień styczności z praktyką stosowania prawa oraz w różnym stopniu przydatne są do przygotowania do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego. W tym miejscu wnioskodawca odsyła do argumentacji przedstawionej w powołanym powyżej punkcie IV uzasadnienia niniejszego wniosku. W ocenie wnioskodawcy, z uwagi na powyższe, uzasadniony jest zarzut **sprzeczność kwestionowanego przepisu z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.**

Jednocześnie kwestionowany przepis nie spełnia kryteriów ww. wypracowanego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego modelu przepływu między zawodami prawniczymi z jeszcze jednego powodu. Według dotychczasowego orzecznictwa Trybunału wymogi równego traktowania podmiotów ubiegających się o dostęp do danego zawodu prawniczego wymagają badania przy ocenie dopuszczalności przepływu między zawodami faktu odbycia i czasu trwania aplikacji oraz zakresu przedmiotowego szkolenia (a więc w przypadku zawodu radcy prawnego przyrównania drogi zawodowej ubiegającego się o odstęp do zawodu z drogą zawodową kandydatów kończących aplikację radcowską, jako podstawowy tryb uzyskania prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego). Jak wskazano powyżej kwestionowany przepis stwarza możliwość przystąpienia do egzaminu radcowskiego osobom, które nie odbywały żadnej aplikacji do zawodu prawniczego (wskazano to w odniesieniu do asystentów prokuratorów – do dnia 5 maja 2009 r. ustawa o prokuraturze nie ustawiała wymogu odbycia aplikacji jako przesłanki zatrudnienia na tym stanowisku). Podobnie rzecz przedstawia się w przypadku asystentów sędziów. W pierwotnym brzmieniu art. 155 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 89, poz. 1070 z późn. zmian.) przewidywał w punkcie 5, że na stanowisku asystenta sędziego mógł być zatrudniony ten, kto przepracował rok na stanowisku praktykanta. Z dniem 14.01.2004 r. przepis ten został zmieniony i zatrudnienie na stanowisku asystenta sędziego uwarunkowane zostało odbyciem stażu urzędniczego w sądzie lub w prokuraturze albo spełnianiem warunków do zwolnienia od odbywania tego stażu, określonych w przepisach o pracownikach sądów i prokuratury, ale w dalszym ciągu nie było wymagane odbycie aplikacji. Dopiero wskutek zmian ww. przepisu, które weszły w życie z dniem 04.03.2009r., dokonanych art. 60 pkt 17 lit. a ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (Dz.U. Nr 26, poz. 157) zatrudnienie na stanowisku asystenta uwarunkowane zostało uprzednim odbyciem aplikacji ogólnej prowadzonej przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury lub zdaniem egzaminu sędziowskiego lub prokuratorskiego albo ukończeniem aplikacji notarialnej,

adwokackiej lub radcowskiej i złożeniem odpowiedniego egzaminu. Jak już powyżej wskazano regulacje te znajdowały (znajdują) odpowiednie zastosowanie do asystentów sędziów w sądach administracyjnych z mocy art. 10 w zw. z art. 29 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz.U. Nr 153, poz. 1269, ze zmian.). Jedynym wymogiem zatrudnienia na stanowisku asystenta sędziego Sądu Najwyższego jest w dalszym ciągu posiadanie wyższego wykształcenia prawniczego (art. 51 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 z późn. zmian.). Również ustawa Prawo o ustroju sądów administracyjnych nie ustanawia wymogu odbycia aplikacji, jako przesłanki zatrudnienia na stanowisku referendarza sądowego w sądzie administracyjnym. Zgodnie z art. 6 § 1 pkt 1-3 w związku z art. 27 ww. ustawy na stanowisko referendarza sądowego może być mianowany ten, kto ma obywatelstwo polskie i korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich, jest nieskazitelnego charakteru oraz ukończył wyższe studia prawnicze w Polsce i uzyskał tytuł magistra lub zagraniczne uznane w Polsce. W przypadku referendarzy sądowych w sądach powszechnych art. 149 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 89, poz. 1070 z późn. zmian.) w brzmieniu nadanym z dniem 04.03.2009r. ustawą z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (Dz.U. Nr 26, poz. 157) na stanowisko referendarza może być mianowany ten, kto ukończył aplikację ogólną prowadzoną przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury lub zdał egzamin sędziowski lub prokuratorski, albo ukończył aplikację notarialną, adwokacką lub radcowską i złożył odpowiedni egzamin. W rezultacie do egzaminu radcowskiego przystąpić mogą osoby, które odbyły jedynie roczną (a więc trzy razy krótszą od aplikacji radcowskiej) aplikację ogólną, przy tym na chwilę sporządzenia wniosku jej program (zakres przedmiotowy szkolenia) jest niewiadomy, bowiem nie zostały podjęte stosowne akty, którymi program ten ma zostać określony. Zwraca przy tym uwagę, że ustawa nawet w sposób przybliżony nie określa, ani wytycznych do uchwalenia programu aplikacji w drodze aktu pozaustawowego, ani nawet nie określa bliżej celów tej aplikacji, a akty w drodze których ma zostać określony program aplikacji mają charakter aktów prawa wewnętrznego, a nie powszechnie obowiązującego. Istotne jest jednak, że wydaje się – z uwagi na czas trwania tej aplikacji – iż siłą rzeczy zakres przedmiotowy szkolenia aplikacyjnego nie będzie odpowiadał zakresowi szkolenia w toku aplikacji radcowskiej. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że do 04.03.2009r. wystarczającą przesłanką mianowania na stanowisko referendarza sądowego było ukończenie rocznej aplikacji referendarskiej, której program przewidywał szkolenia z zakresu dziedzin prawa ściśle związanych z zadaniami referendarzy (tj. obejmował: materialne i ustrojowe przepisy z zakresu ksiąg wieczystych, postępowanie wieczystoksięgowe oraz wybrane zagadnienia z zakresu innych przepisów dotyczących obrotu nieruchomościami, postępowanie rejestrowe - Krajowy Rejestr Sądowy i rejestr zastawów, prawo spółek handlowych, prawo o stowarzyszeniach oraz zagadnienia dotyczące innych podmiotów podlegających rejestracji sądowej, wybrane zagadnienia z zakresu prawa upadłościowego i prawa o postępowaniu układowym, zastaw rejestrowy, prawo cywilne materialne i procesowe w zakresie czynności wykonywanych przez referendarza sądowego, wybrane elementy prawa rodzinnego i z zakresu ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, wybrane zagadnienia z zakresu prawa bankowego, podatkowego, egzekucyjnego i geodezyjnego, przepisy ustrojowe dotyczące organów ochrony prawnej z elementami prawa konstytucyjnego, organizację wewnętrznego urzędowania sądów oraz zakres działania sekretariatów sądowych i innych działów administracji sądowej). Jest to zakres przedmiotowy, który nie odpowiada zakresowi przedmiotowemu szkolenia na aplikacji radcowskiej. Zgodnie z obecnie obowiązującym regulaminem aplikacji radcowskiej, stanowiącym załącznik do uchwały Nr 35 /VII/2008 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 26 września 2008 r. programem aplikacji objęte są szkolenia obejmujące zakresem przedmiotowym (w dużym zarysie rzecz przedstawiając): prawo cywilne, ustawa - prawo

rodzinne i opiekuńcze, ustawa - prawo o aktach stanu cywilnego, postępowanie cywilne, prawo karne, postępowanie karne, zasady wykonywania zawodu radcy prawnego oraz etyka zawodowa, prawo pracy, prawo ubezpieczeń społecznych, prawo konstytucyjne, ustroj sądów i innych organów ochrony prawnej, prawo spółek handlowych, prawo administracyjne ustrojowe, prawo administracyjne materialne, prawo administracyjne formalne (procesowe), w tym ustawa – kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawa – postępowanie egzekucyjne w administracji, prawo o ustroju sądów administracyjnych i prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi prawo finansowe, prawo dotyczące rynku kapitałowego i finansowego, ochrona własności intelektualnej, prawo podatkowe, prawo upadłościowe i naprawcze, prawo spółdzielcze i lokalowe, prawo gospodarcze. Zakres przedmiotowy szkoleń jest więc o wiele szerszy niż szkoleń na aplikacji referendarskiej.

Z uwagi na powyższe, w ocenie wnioskodawcy, w przypadku kwestionowanego przepisu nie został zrealizowany postulat spełnienia przez osoby dopuszczane do egzaminu radcowskiego bez odbycia aplikacji wymogów porównywalnych z wymogami spełnianymi przez osoby kończące aplikację radcowską, a przez to doszło do naruszenia zasady równego traktowania przez władze publiczne, co powoduje **sprzeczność kwestionowanego przepisu z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.**

VIII. Zarzut niezgodności art. 25 ust. 2 pkt 3 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą z art. 2, art. 17 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

W ocenie wnioskodawcy, przepis ten jest niekonstytucyjny tak co do zasady (z uwagi na dopuszczenie do egzaminu zawodowego osób nie wykonujących uprzednio innego zawodu prawniczego i nie odbywających aplikacji), jak i w zakresie swoich rozwiązań szczegółowych.

Jak wskazano na wstępie model dostępu do zawodów prawniczych powinien spełniać test równego traktowania i równych szans dla wszystkich osób ubiegających się o dopuszczenie do wykonywania konkretnego zawodu. Nadto w sytuacji wielości zawodów prawniczych model ten powinien przewidywać możliwość przepływu między zawodami, niemniej jednak nie może to następować automatycznie, a dopiero po spełnieniu przesłanek pozwalających przyjąć, że osoba przechodząca do innego zawodu prawniczego posiada takie samo (a przynajmniej porównywalne) przygotowanie zweryfikowane w podobny sposób, jak inne osoby dopuszczone do wykonywania danego zawodu. Nie ulega wątpliwości, że w przypadku osób, których przedmiotowy przepis dotyczy nie mamy do czynienia z osobami przechodzącymi z innego zawodu prawniczego. Dla oceny konstytucyjności tego rozwiązania istotne jest zatem, czy spełnia on kryterium równego traktowania osób ubiegających się o dostęp do zawodu radcy prawnego. Jak – również na wstępie – wskazano, podstawową drogą dostępu do zawodu radcy prawnego z woli ustawodawcy zwykłego pozostaje, także w stanie prawnym powstałym po wejściu w życie ustawy nowelizującej, aplikacja radcowska zakończona egzaminem zawodowym. Pozostałe alternatywne drogi dostępu do zawodu radcy prawnego, prowadzące nie poprzez inny zawód prawniczy, stanowią wyjątek do zasady, jaką jest odbycie aplikacji radcowskiej. Ta ścieżka dostępu do zawodu stanowić winna zatem punkt odniesienia dla oceny konstytucyjności przedmiotowego rozwiązania. Ponieważ obie drogi zawodowe kończą się egzaminem zawodowym istotne jest porównanie i dokonanie oceny pod kątem ekwiwalentności stanowiących przesłanki dopuszczenia do składania egzaminu zawodowego: aplikacji – z jednej strony oraz kontraktu z praktyką stosowania prawa przewidzianego ocenianym przepisem – z drugiej strony.

Dokonując powyższej oceny należy mieć na uwadze, że istotą aplikacji radcowskiej jest uzyskanie odpowiedniego doświadczenia praktycznego w zakresie stosowania prawa i uzyskanie praktycznych umiejętności niezbędnych przy wykonywaniu zawodu radcy prawnego, jak również pogłębianie wiedzy teoretycznej. Na aplikantów radcowskich nałożonych zostaje z tego powodu szereg obowiązków. Zgodnie z art. 35 pkt 1 i 2 ustawy o radcach prawnych do obowiązków aplikanta należy w szczególności uczestniczenie w przewidzianych programem zajęciach teoretycznych i praktycznych oraz samodzielne pogłębianie wiedzy prawniczej i praktycznych umiejętności zawodowych. Z uczestnictwem w szkoleniach przewidzianych programem aplikacji wiąże się konieczność uczestnictwa w kolokwium i złożeniem ich z wynikiem pozytywnym (§ 7 ust. 1 pkt 5 Regulaminu aplikacji radcowskiej stanowiącego załącznik do Uchwały Nr 35 /VII/2008 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 26 września 2008 r.). Zgodnie z art. 38 ust. 4 i 5 ustawy o radcach prawnych aplikant radcowski odbywa aplikację radcowską pod kierunkiem patrona, którego zadaniem jest przygotowanie aplikanta radcowskiego do wykonywania zawodu radcy prawnego. Jeżeli patronem aplikanta wyznaczonym przez radę nie jest radca prawny zatrudniający aplikanta, na aplikancie ciąży obowiązek odbywania spotkań z patronem służących wypełnieniu celów patronatu w wymiarze co najmniej 2 razy w miesiącu (§ 17 ust. 1 pkt 2 Regulaminu aplikacji radcowskiej). Wypełnienie obowiązków przez aplikanta radcowskiego weryfikowane jest co roku przez samorząd zawodowy, a uchybienia w tym zakresie sankcjonowane są niezaliczeniem roku aplikacji. Nie bez znaczenia jest także fakt, że zgodnie z art. 32¹ ustawy o radcach prawnych aplikacja radcowska jest odpłatna, a odpłatność ta ponoszona jest przez aplikantów radcowskich. Aplikacja łączona jest przy tym z pracą zawodową. Co prawda zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o radcach prawnych pracownikowi wpisanemu na listę aplikantów radcowskich przysługuje, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia, zwolnienie od pracy w celu uczestniczenia w obowiązkowych zajęciach szkoleniowych, niemniej jednak przepis ten będzie miał znaczenie i to ograniczone (o czym niżej) wyłącznie wówczas, gdy zajęcia szkoleniowe organizowane są w czasie pracy aplikanta. Tymczasem w chwili obecnej, z uwagi na ilość aplikantów, zajęcia muszą być organizowane w systemie, który wymusza odbywanie się zajęć w godzinach popołudniowych. Także kontakty z patronem w sytuacji, gdy nie jest on pracodawcą aplikanta, nie są objęte ww. przepisem gwarantującym aplikantowi zwolnienie od pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. W rezultacie – w świetle wyżej przytoczonych uregulowań – nie powinno ulegać wątpliwości, że odbycie aplikacji nakłada na aspirujących do zawodu radcowskiego o wiele więcej obowiązków i wiąże się z o wiele większym wysiłkiem oraz nakładami finansowymi, niż realizacja wskazanego w kwestionowanym przepisie kontaktu z praktycznym stosowaniem prawa. W tym drugim przypadku od osoby aspirującej do zawodu radcowskiego nie wymaga się niczego więcej jak tylko świadczenia pracy polegającej na wykonywaniu czynności wymagających wiedzy prawniczej bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego. Osoby te wolne są od innych obowiązków, którym podlegają aplikanci radcowscy, a są to obowiązki, których realizacja wymaga znacznego wysiłku (nakładu czasu, pracy, nakładów finansowych), co powoduje, że nie można ich – jako nieistotnych - pominąć w ocenie równego traktowania obu grup osób ubiegających się o dopuszczenie do egzaminu zawodowego. Nie bez znaczenia powinien być także fakt, że co do zasady aplikanci radcowscy zatrudnieni są w zakresie ich pracy zawodowej również na stanowiskach związanych z wykonywaniem czynności wymagających wiedzy prawniczej i związanych ze świadczeniem pomocy prawnej lub przedmiotowo tożsamy z czynnościami pomocy prawnej. Z reguły każdy aplikant spełniał będzie zatem statuowany tym przepisem wymóg decydujący o dopuszczeniu do składania egzaminu zawodowego bez odbycia aplikacji. Z tych względów w ocenie wnioskodawcy

kwestionowany przepis narusza zasadę równego traktowania statuowaną w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Niezależnie od powyższego obie drogi dostępu do zawodu radcy prawnego nie są ekwiwalentne w zakresie stopnia przygotowania do należytego wykonywania zawodu. Osoby dopuszczone do zdawania egzaminu zawodowego bez odbywania aplikacji nie uczestniczą w zajęciach mających na celu pogłębianie ich wiedzy teoretycznej i praktycznej, ani nie są poddane nadzorowi w zakresie pogłębiania tej wiedzy. Jak wskazano powyżej aplikanci radcowscy obowiązani są uczestniczyć w szkoleniach teoretycznych i praktycznych z czego rozliczani są przez samorząd zawodowy. Rzeczywiste pogłębianie wiedzy przez aplikantów weryfikowane jest w drodze kolokwii, które obowiązani są złożyć w toku aplikacji. Nadto program aplikacji przewiduje dla aplikantów radcowskich praktyki głównie w sądach, ale także w prokuraturach, kancelariach notarialnych i komorniczych, organach władzy publicznej, w tym aparatu skarbowego, umożliwiające aplikantom poznanie zasad funkcjonowania tych instytucji i dając szerokie spektrum w zakresie działalności instytucji stosujących prawo. Obecnie dodany ustawą zmieniającą art. 32 ust. 3a ustawy o radcach prawnych przewiduje w ramach aplikacji zamiast dotychczasowych praktyk w sądach i prokuraturach szkolenie z zakresu działania sądownictwa powszechnego i prokuratury odbywane przez aplikantów radcowskich w trakcie pierwszego roku aplikacji w Krajowym Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury, mające na celu praktyczne i teoretyczne zapoznanie aplikantów ze sposobem funkcjonowania sądownictwa powszechnego i prokuratury. Osoby, które miałyby przystępować na podstawie kwestionowanego przepisu do egzaminu radcowskiego bez odbycia aplikacji nie będą dysponować wiedzą tego typu. Osoby te nie będą również dysponowały doświadczeniem w zakresie występowania przed sądami. Możliwość zdobycia takiego doświadczenia daje aplikantom radcowskim art. 35¹ ustawy o radcach prawnych, zgodnie z którym po upływie sześciu miesięcy od rozpoczęcia aplikacji radcowskiej aplikant radcowski może zastępować radcę prawnego przed sądami rejonowymi, a po upływie roku i sześciu miesięcy od rozpoczęcia aplikacji radcowskiej aplikant radcowski może zastępować radcę prawnego także przed innymi sądami, z wyjątkiem Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego i Trybunału Konstytucyjnego. Nadto nad odpowiednim przygotowaniem aplikanta radcowskiego do wykonywania zawodu radcy prawnego czuwa patron, którego zadaniem jest (art. 38 ust. 5 ustawy o radcach prawnych) przygotowanie aplikanta radcowskiego do wykonywania zawodu radcy prawnego i na którym w tym zakresie spoczywa szereg obowiązków przewidzianych regulaminem aplikacji radcowskiej (zgodnie z § 17 regulaminu do obowiązków patrona należy m.in. nadzorowanie wykonywania przez aplikanta pracy w kancelarii lub jednostce organizacyjnej, w której patron wykonuje zawód i jednocześnie zatrudniony jest aplikant, a w pozostałych przypadkach odbywanie spotkań z aplikantem w wymiarze co najmniej 2 razy w miesiącu; praktyczne zaznajamianie aplikanta z zasadami wykonywania zawodu radcy prawnego i czynnościami wchodzącymi w jego zakres; omawianie z aplikantem sposobu występowania przed sądami, urzędami oraz innymi jednostkami organizacyjnymi, a w szczególności przygotowanie aplikanta do rozprawy; umożliwianie aplikantowi zastępowania radcy prawnego przed sądami, urzędami i innymi jednostkami organizacyjnymi; wpajanie zasad etyki oraz wyrabianie nawyku przestrzegania tych zasad). W przypadku osób dopuszczonych do egzaminu zawodowego bez odbycia aplikacji brak osoby czuwającej nad zdobywaniem przez te osoby wiedzy i umiejętności niezbędnych do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego, mającej przygotować te osoby do wykonywania zawodu.

W rezultacie dopuszczenie do zdawania egzaminu zawodowego przez osoby, które nie odbyły aplikacji radcowskiej, stwarza niebezpieczeństwo, że do wykonywania zawodu dopuszczone zostaną osoby nieprzygotowane do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego.

Uprzedzając zarzut, że ich przygotowanie weryfikowane jest w drodze egzaminu zawodowego, należy stwierdzić, że aplikacja stanowi nie tylko okres przygotowania do zawodu, ale także okres, w czasie którego w sposób ciągły odbywa się ocena przygotowania do wykonywania zawodu oraz ocena (a tego nie sposób zweryfikować w drodze egzaminu) predyspozycji do jego wykonywania. Nadto w sytuacji, gdy (z woli ustawodawcy zwykłego) standard przygotowania do należytego wykonywania zawodu wyznacza aplikacja radcowska, a – co nie powinno ulegać wątpliwości - praktyczny kontakt z prawem przewidziany przez kwestionowany przepis tego standardu nie spełnia, to praktyczny kontakt z prawem nie spełniający tego standardu nie może być uznany za spełniający kryterium należytego przygotowania do wykonywania zawodu. Przygotowanie do wykonywania zawodu, które nie odpowiada standardowi przygotowania należytego – z logicznej konieczności – musi być uznane za przygotowanie nienależyte.

Zasadniczym jednak powodem uznania przedmiotowego przepisu za sprzeczny z art. 17 ust. 1 Konstytucji jest całkowite pozbawienie samorządu zawodowego radców prawnych wpływu na przebieg przygotowania zawodowego tych osób, a więc pozbawienie samorządu radcowskiego atrybutu uznawanego zarówno w doktrynie, jak i w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, za istotny element sprawowania przez samorząd zawodu zaufania publicznego pieczy nad należyтым wykonywaniem takiego zawodu. Wynikiem tego jest ograniczenie możliwości sprawowania przez samorząd zawodowy radców prawnych w stosunku do tych osób pieczy nad należyтым wykonywaniem przez nie zawodu radcy prawnego. W rezultacie uregulowanie powyższe pozostaje w sprzeczności z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP. Pogląd powyższy koresponduje ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego wyrażonym w wyroku z dnia 19 kwietnia 2006 r. K 6/2006, którym to wyrokiem Trybunał orzekł o niekonstytucyjności przepisów art. 66 ust. 1a pkt 2-4 ustawy Prawo o adwokaturze, w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 7 lit. b ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy - Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 26 sierpnia 2005 r.) przewidujących możliwość przystąpienia do zawodowego egzaminu adwokackiego bez obowiązku odbycia aplikacji przez osoby, które po ukończeniu wyższych studiów prawnych przez okres co najmniej 5 lat w okresie nie dłuższym niż 8 lat przed złożeniem wniosku o dopuszczenie do egzaminu adwokackiego - były zatrudnione na podstawie umowy o pracę na stanowiskach związanych ze stosowaniem lub tworzeniem prawa, prowadziły działalność gospodarczą wpisaną do Ewidencji Działalności Gospodarczej, jeżeli przedmiot tej działalności obejmował świadczenie pomocy prawnej, wykonywały osobiście w sposób ciągły, na podstawie umów, do których stosuje się przepisy o zleceniu, usługi polegające na stosowaniu lub tworzeniu prawa, a więc uogólniając wykazywały się tak, czy inaczej określonym kontaktem z praktycznym stosowaniem prawa. Orzekając w ww. sprawie Trybunał stwierdził sprzeczność ww. przepisów nie tylko z art. 2 Konstytucji, z powodu niedostatecznej określoności tych przepisów, a przez to z powodu niespełnienia przez nie wymogu poprawnej legislacji, ale także z powodu ich sprzeczność z art. 17 ust. 1 Konstytucji. Uzasadniając sprzeczność powyższych regulacji z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP, Trybunał wskazał, że: „(...) *dopuszczając do zawodowego egzaminu adwokackiego osoby o niesprawdzonych obiektywnie umiejętnościach zawodowych, z pominięciem stosownej aplikacji, ogranicza możliwość sprawowania w stosunku do tych osób pieczy nad należyтым wykonywaniem przez nie zawodu (zwłaszcza bezpośrednio po wpisie na listę adwokatów). W tym też zakresie wykazuje brak zgodności z art. 17 ust. 1 Konstytucji.*”

Wskazanie 10-letniego okresu, z jakiego uwzględniana jest praktyczna styczność z prawem przewidziana kwestionowanym przepisem, także powoduje – w ocenie wnioskodawcy - sprzeczność z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP. Przepis w aktualnym brzmieniu nie zapewnia tego, aby praktyka i związana z tym wiedza prawnicza osoby ubiegającej się o dopuszczenie do egzaminu radcowskiego były aktualne, a nie np. sprzed 5 lat, jak to mogłoby

mieć miejsce w skrajnym przypadku. Przepis bowiem uznaje wymóg praktyki za spełniony także wówczas, gdy osoba ubiegająca się o dopuszczenie do egzaminu od 5 lat nie miała styczności z praktycznym stosowaniem prawa. Dopuszczalny okres braku styczności z praktycznym stosowaniem prawa w okresie poprzedzającym ubieganie się o dopuszczenie do egzaminu może być jeszcze dłuższy w sytuacjach przewidzianych w art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych. Mianowicie okresy 10 i 5 lat w przypadku zatrudnienia na tzw. ½ etatu ulegną wydłużeniu do 20 i 10 lat, a w przypadku zatrudnienia na tzw. ¼ etatu do 40 i 20 lat.

W ocenie wnioskodawcy ww. przepis nie spełnia wymogu dostatecznej określoności prawa, a przez to wymogu poprawnej legislacji wynikającego z art. 2 Konstytucji, co jest skutkiem odwołania się w tym przepisie do pojęcia „pomocy prawnej”. Kwestie dotyczące niejasnego zakresu pojęcia „pomocy prawnej” szczegółowo omówiono powyżej w punkcie V uzasadnienia wniosku – do tych wywodów wnioskodawca odsyła. Nadto obok wskazanej powyższej wadliwości kwestionowana regulacja powieliła także pozostałe wady art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy, a zatem i z tego powodu jest, w ocenie wnioskodawcy, sprzeczna z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. Celem uzasadnienia tego stanowiska wnioskodawca odsyła do wywodów zawartych w punkcie V uzasadnienia niniejszego wniosku.

Z podanych powyżej względów kwestionowana regulacja sprzeczna jest z art. 2, art. 17 ust. 1 oraz 32 ust. 1 Konstytucji RP.

IX. Zarzut niezgodności art. 25 ust. 2 pkt 4 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą z art. 2, art. 17 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Przepis art. 25 ust. 2 pkt 4 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą powieliła wszystkie mankamenty przepisu art. 25 ust. 2 pkt 3 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą. W związku z czym zbędne jest ponawianie argumentacji przytoczonej w punkcie poprzedzającym. Odsyłając do tej argumentacji wnioskodawca wskazuje, że w jego ocenie przepis ten sprzeczny jest z art. 2, art. 17 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

X. Zarzut niezgodności art. 31² ust. 1 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą z art. 2 Konstytucji RP.

Zgodnie z art. 23 ustawy o radcach prawnych prawo wykonywania zawodu radcy prawnego powstaje z chwilą dokonania wpisu na listę radców prawnych i złożenia ślubowania. W myśl art. 24 ust. 2 ww. ustawy wpis na listę radców prawnych następuje na wniosek, na podstawie uchwały właściwej rady okręgowej izby radców prawnych. Zgodnie z art. 33 ust. 5 ww. ustawy do aplikantów radcowskich przepis art. 23 stosuje się odpowiednio,

natomiast zgodnie z art. 33 ust. 6 uchwałę o wpisie na listę aplikantów radcowskich podejmuje rada okręgowej izby radców prawnych. Zgodnie z art. 31¹ ust. 1 zd. 1 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą rada okręgowej izby radców prawnych przesyła wraz z aktami osobowymi do Ministra Sprawiedliwości w terminie 30 dni każdą uchwałę o wpisie na listę radców prawnych oraz każdą uchwałę o wpisie na listę aplikantów radcowskich. Zgodnie zaś z kwestionowanym przepisem wpis na listę radców prawnych lub aplikantów radcowskich uważa się za dokonany, jeżeli Minister Sprawiedliwości **nie podpisze sprzeciwu** od wpisu w terminie 30 dni od dnia doręczenia uchwały wraz z aktami osobowymi kandydata. Przepis powyższy poprzez uzależnienie wywołania skutków prawnych sprzeciwu Ministra Sprawiedliwości od wpisu na listę radców prawnych lub aplikantów radcowskich, a przez to uzależnienie skuteczności wpisu na listę radców prawnych lub aplikantów radcowskich, nie od doręczenia sprzeciwu, ale od jego podpisania przez Ministra, stwarza stan niepewności prawnej w zakresie praw ubiegającego się o wpis i przez to godzi w zasadę pewności prawa i zaufania obywateli do państwa. Stan ten pogłębia okoliczność, że zgodnie z art. 31² ust. 2 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą zainteresowanemu oraz organowi samorządu radcowskiemu przysługuje prawo zaskarżenia sprzeciwu do sądu administracyjnego **w terminie 30 dni od dnia doręczenia tej decyzji**. Zachodzi więc rozdzźwięk między chwilą ingerencji przez władzę publiczną w sferę uprawnień osoby zainteresowanej, a chwilą od której ta ingerencja może być kwestionowana za pomocą środków prawnych, co również należy uznać za godzące w zasadę zaufania obywateli do państwa.

W rezultacie kwestionowany przepis należy uznać za sprzeczny z art. 2 Konstytucji RP.

XI. Zarzut niezgodności art. 36 ust. 1, ust. 6 i ust. 12, art. 36¹ ust. 5 i ust. 16, art. 36⁴ – 36⁶, 36⁸ ust. 2 i ust. 14 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP.

Przepisy art. 36 ust. 1, ust. 6 i ust. 12, art. 36¹ ust. 5 i ust. 16, art. 36⁴ – 36⁶, 36⁸ ust. 2 i ust. 14 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą jako przepisy niezapewniające odpowiedniego do sprawowanej pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu wpływu samorządu zawodowego radców prawnych na ustalanie zasad składania, na przebieg i na ustalanie wyników egzaminu radcowskiego sprzeczne są z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP.

Zakwestionowanymi przepisami art. 36⁴ – 36⁶ ustawodawca samodzielnie i arbitralnie ustalił podstawowe, a przy tym najistotniejsze zasady składania egzaminu radcowskiego, w szczególności zakres wiedzy prawniczej podlegającej sprawdzeniu (art. 36⁴ ust. 1) - poprzez wskazanie dziedzin prawa z jakich przeprowadzany ma być egzamin, pomijając np. prawo finansowe, sposób przeprowadzenia egzaminu i rodzaj sprawdzanych umiejętności (art. 36⁴ ust. 2-8) - poprzez określenie rodzaju zadań podlegających rozwiązaniu w toku egzaminu oraz zasady oceniania i sposób ustalania wyników egzaminu (art. 36⁴ ust. 9, art. 36⁵, art. 36⁶). Przepisy powyższe nie zapewniają żadnego, najmniejszego nawet, wpływu samorządu radcowskiego na ustalanie powyżej wskazanych kwestii dotyczących składania egzaminu radcowskiego, a mieszczących się w pojęciu „zasad jego składania”. Jednocześnie przepisy te nadają zasadniczy kształt egzaminowi radcowskiemu, w tym – jak wskazano powyżej – określają rodzaj sprawdzanych egzaminem umiejętności prawniczych. Z uwagi na powyższe, w ocenie wnioskodawcy, wymienione powyżej przepisy sprzeczne są z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP bowiem nie zapewniają wpływu samorządu radcowskiego na określenie zasadniczych kwestii dotyczących składania egzaminu radcowskiego.

Samorząd zawodowy radców prawnych dopuszczony został co prawda do współdecydowania o szczegółowym kształcie i stopniu trudności egzaminu radcowskiego poprzez udział przedstawicieli samorządu radcowskiego w zespole do przygotowania zestawu pytań testowych oraz zadań na egzamin radcowski, niemniej jednak wpływ samorządu na zasady składania egzaminu, który odbywa się w tym trybie, realizowany jest wyłącznie w określonych przez ustawodawcę samodzielnie granicach, tj. w ramach wyznaczonych przez regulację art. 36⁴ – 36⁶. Jak wskazano powyżej regulacja ta rozstrzyga w sposób wiążący zasadnicze kwestie dotyczące składania egzaminu radcowskiego. Jest to rozbudowana regulacja, normująca składanie egzaminu radcowskiego w sposób dość szczegółowy. Swoboda zespołu jest zatem nader ograniczona. Samorząd radcowski, działając przez swoich przedstawicieli, ma zatem wpływ jedynie na pewne szczegółowe aspekty dotyczące składania egzaminu radcowskiego, natomiast wyłączony został całkowicie od współokreślania kwestii zasadniczych. Mając na uwadze fakt, że zasadnicze kwestie dotyczące zasad składania egzaminu radcowskiego samodzielnie i arbitralnie rozstrzygnięte zostały przez czynnik państwowy (ustawodawcę), trzeba stwierdzić, że w obecnym stanie prawnym już z tego powodu doszło do istotnego zakłócenia proporcji wpływu na ustalanie zasad składania egzaminu radcowskiego czynnika państwowego i czynnika samorządowego, na niekorzyść tego ostatniego. Rozwiązanie takie nie zapewnia odpowiedniego do pieczy sprawowanej nad należyтым wykonywaniem zawodu radcy oprawnego wpływu samorządu zawodowego radców prawnych na ustalanie zasad składania egzaminu radcowskiego, a przepisy art. 36⁴ – 36⁶ ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizowaną należy z tego powodu uznać **za sprzeczne z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP**.

Jednocześnie w ocenie wnioskodawcy także wpływ samorządu radcowskiego na prace zespołu do przygotowania zestawu pytań testowych oraz zadań na egzamin radcowski oraz na wyniki tych prac, a przez to – realizowany poprzez udział w pracach tego zespołu przedstawicieli samorządu radcowskiego – wpływ na szczegółowe kwestie dotyczące składania tego egzaminu - nie spełnia wymogu odpowiedniości. Także i w ramach regulacji prac zespołu doszło bowiem do przesunięcia punktu ciężkości na rzecz czynnika państwowego, w tym wypadku na rzecz Ministra Sprawiedliwości. W ww. zakresie wnioskodawca kwestionuje dwa przepisy. Mianowicie art. 36 ust. 6 oraz art. 36 ust. 12 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą.

Zgodnie z art. 36 ust. 6 *„Nie później niż 90 dni przed terminem egzaminu przewodniczący zespołu podaje do publicznej wiadomości na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości oraz w Biuletynie Informacji Publicznej ustalony przez zespół większością głosów w obecności wszystkich członków zespołu i zatwierdzony przez Ministra Sprawiedliwości wykaz tytułów aktów prawnych, według stanu prawnego obowiązującego w dniu ogłoszenia, z których wybrane stanowią podstawę opracowania pytań testowych na egzamin radcowski.”* Kwestionowany przepis stanowi uszczegółowienie (określonego co do zasady w przepisach art. 36⁴ – 36⁶), na potrzeby przygotowania testu, stanowiącego jedną z części egzaminu radcowskiego, zakresu wiedzy prawniczej, ze znajomości której przeprowadzany jest egzamin. Określenie zakresu wiedzy, z jakiego przeprowadzany jest egzamin, mieści się – w ocenie wnioskodawcy – w pojęciu określenia zasad składania egzaminu radcowskiego, przy tym dotyczy jednego z podstawowych aspektów określenia tych zasad, mianowicie zakresu wiedzy wymaganej od osób aspirujących do wykonywania zawodu radcy prawnego. Jak wskazano powyżej wpływ samorządu na ten aspekt zasad składania egzaminu radcowskiego w istotny sposób ograniczony został poprzez dokonanie zasadniczych rozstrzygnięć w art. 36⁴ – 36⁶, które przyjęte zostały z wyłączeniem jakiegokolwiek wpływu samorządu radcowskiego na ich kształt. Dodatkowo także i w opisanym powyżej zakresie ustawa zastrzega decydujący wpływ czynnikowi państwowemu, tj. Ministrowi Sprawiedliwości. Mianowicie należy przyjąć, że kompetencja do zatwierdzania

wykazu tytułów aktów prawnych obejmuje także kompetencję do odmowy jego zatwierdzenia. W przeciwnym razie przyznanie powyższej kompetencji Ministrowi przez ustawodawcę byłoby bezprzedmiotowe. W rezultacie przygotowany przez zespół wykaz podlega kontroli ze strony Ministra Sprawiedliwości - na marginesie należy wskazać, że ustawodawca nie określił żadnych kryteriów tej oceny (żadnych przesłanek zatwierdzenia lub odmowy zatwierdzenia wykazu) - który w zależności od wyników ww. kontroli wykaz może zatwierdzić lub odmówić jego zatwierdzenia. Ostateczny kształt wykazu zależy zatem od decyzji Ministra Sprawiedliwości, która pozostaje poza wszelkim wpływem ze strony samorządu. Rozwiązanie takie cechuje brak odpowiedniego wyważenia proporcji wpływu Ministra i samorządu na określenie wykazu aktów prawnych, z których wybrane będą stanowić podstawę opracowania pytań testowych na egzamin radcowski, a przez to wpływu na zakres przedmiotowy jednej z części egzaminu radcowskiego. Stanowi to dalsze pogłębianie nierównowagi wpływu czynnika państwowego i czynnika samorządowego na określenie zasad składania egzaminu radcowskiego. Z tego też powodu w ocenie wnioskodawcy **art. 36 ust. 6 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą należy uznać za sprzeczny z art. 17 ust. 1 Konstytucji.**

Zgodnie z art. 36 ust. 12 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą Ministrowi Sprawiedliwości powierzone zostało określenie w drodze rozporządzenia szeregu kwestii dotyczących funkcjonowania ww. zespołu. Sposób uregulowania tych kwestii będzie miał niewątpliwy wpływ na wykonywanie przez ww. zespół powierzonych mu zadań, a przez to na możliwość wpływania przez samorząd zawodowy radców prawnych, poprzez pracę zespołu, na kształt egzaminu zawodowego. W rezultacie należy przyjąć, że samorząd radcowski wpływając na określenie kwestii dotyczących funkcjonowania ww. zespołu, pośrednio wpływa na określenie zasad składania egzaminu radcowskiego. Od sposobu określenia tych kwestii będzie bowiem zależało również oddziaływanie samorządu zawodowego na kształt egzaminu radcowskiego, a oddziaływanie to z kolei powinno wywierać wpływ na kształt samego egzaminu. Wpływ ze strony samorządu zawodowego na określenie kwestii dotyczących funkcjonowania zespołu należy zatem uznać za element szeroko rozumianego wpływu na określenie zasad składania egzaminu radcowskiego.

Zgodnie z powoływanym przepisem, rozporządzenie, o którym mowa w tym przepisie, Minister Sprawiedliwości wydaje po zasięgnięciu opinii Krajowej Rady Radców Prawnych. Z uwagi na istotę opinii jako stanowiska niewiążącego, rozwiązanie takie nie gwarantuje realnego wpływu samorządowi radcowskiemu na kształt wydawanej przez Ministra Sprawiedliwości regulacji. Powoduje to w konsekwencji, że regulacja **art. 36 ust. 12 nie spełnia wymogu zapewnienia odpowiedniego wpływu samorządu radcowskiego na określenie zasad składania egzaminu zawodowego i jako taka sprzeczna jest z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP.**

Przepisem art. 36¹ ust. 16 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą Minister Sprawiedliwości wyposażony został w kompetencję do określenia w drodze rozporządzenia szeregu kwestii odnoszących się do zasad składania i przebiegu egzaminu radcowskiego, tj. kwestii związanych ze składem osobowym i funkcjonowaniem komisji egzaminacyjnej do przeprowadzenia egzaminu radcowskiego (pkt 1 i 3), oceną spełniania przesłanek dopuszczenia do egzaminu radcowskiego (pkt 2) oraz z przebiegiem egzaminu radcowskiego (pkt 4). Przepisem art. 36⁸ ust. 14 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą Minister Sprawiedliwości wyposażony został w kompetencję do określenia w drodze rozporządzenia szeregu kwestii dotyczących powoływania i działania komisji odwoławczej, w tym określenia trybu i sposobu jej działania. Wskazane powyżej kwestie należą, w ocenie wnioskodawcy, do szeroko rozumianych, zasad składania egzaminu radcowskiego, a w przypadku kwestii objętych art. 36¹ ust. 16 pkt 4 do

zasad składania tego egzaminu sensu stricto. Dlatego też kwestie powyższe winne być normowane z uwzględnieniem odpowiedniego wpływu samorządu radcowskiego na ich ukształtowanie. Wskazane powyżej regulacje takiego odpowiedniego wpływu nie zapewniają, nakazując Ministrowi Sprawiedliwości zasięgać jedynie opinii Krajowej Rady Radców prawnych przy regulowaniu tych kwestii, zastrzegając temu organowi rozstrzygającą rolę przy ich określeniu. W rezultacie uzasadniony jest, w ocenie wnioskodawcy, zarzut **sprzeczności powołanych powyżej przepisów z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP.**

Regulacja art. 36 ust. 1, art. 36¹ ust. 5, art. 36⁸ ust. 2 nie odpowiada sformułowanemu przez Trybunał Konstytucyjny wymogowi samorządowego kształtowania reprezentacji samorządu zawodowego w gremiach realizujących określone funkcje związane z przeprowadzeniem egzaminu zawodowego. Przepisy te przewidują bowiem ustalanie składu osobowego zespołu do przygotowania zestawu pytań testowych oraz zadań na egzamin radcowski (art. 36 ust. 1), komisji egzaminacyjnych do przeprowadzenia egzaminu radcowskiego (art. 36¹ ust. 5) oraz komisji egzaminacyjnej II stopnia (art. 36⁸ ust. 2) przez Ministra Sprawiedliwości w drodze zarządzenia. Zgodnie z ww. przepisami Minister Sprawiedliwości „powołuje” ww. gremia. Ministrowi Sprawiedliwości przysługuje zatem kompetencja do ostatecznego, rozstrzygającego ustalenia składu osobowego ww. gremiów. Szczególnie widoczne jest to w przypadku powoływania komisji egzaminacyjnych (art. 36¹ ust. 5, art. 36⁸ ust. 2), w odniesieniu do których przepisy ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, tj. odpowiednio art. 36¹ ust. 4 – w przypadku komisji egzaminacyjnych do przeprowadzenia egzaminu radcowskiego oraz art. 36⁸ ust. 3 – w przypadku komisji egzaminacyjnych II stopnia, przewidują dla samorządu zawodowego radców prawnych (konkretnie dla Krajowej Rady Radców Prawnych) kompetencje do wskazywania „**kandydatów** na członków” ww. ciał kolegialnych. Inaczej sformułowany został przepis art. 36 ust. 2, zgodnie z którym w skład zespołu do przygotowania zestawu pytań testowych oraz zadań na egzamin radcowski wchodzi czterech radców prawni delegowani przez Krajową Radę Radców Prawnych. Niemniej jednak żaden przepis ustawy nie przewiduje związania Ministra Sprawiedliwości ani kandydaturami wskazanymi przez samorząd radcowski, ani też dokonaniem przez ten samorząd delegowaniem, w tym sensie, aby Minister był zobligowany do powołania w skład ww. gremiów osób wskazanych przez samorząd radcowski. W rezultacie, w ocenie wnioskodawcy, (mimo pewnych wątpliwości dotyczących art. 36 ust. 1) wszystkie zakwestionowane przepisy, a więc zarówno przepisy art. 36¹ ust. 5 oraz art. 36⁸ ust. 2, jak i przepis art. 36 ust. 1, mogą być rozumiane w ten sposób, że przyznają Ministrowi Sprawiedliwości kompetencję do weryfikacji kandydatur zgłoszonych (osób oddelegowanych) przez samorząd i ostatecznego rozstrzygnięcia tego, czy konkretni wskazani przez samorząd kandydaci (osoby oddelegowane) wejdą w skład zespołu do przygotowania pytań testowych oraz zadań na egzamin radcowski i w skład komisji egzaminacyjnych, a więc w ten sposób, że Minister ma prawo odmówić powołania konkretnej, wskazanej przez samorząd osoby i oczekiwać przedstawienia nowego kandydata, czy nowej delegacji. Takie rozumienie ww. przepisów uzasadnione byłoby zarówno brzmieniem tych przepisów, jak i ich kontekstem systemowym. W myśl słownikowej definicji termin „powoływać” oznacza „wyznaczyć kogoś do pełnienia jakiejś funkcji lub do objęcia stanowiska”,¹⁴ natomiast termin „wyznaczyć” oznacza m.in. „wskazać osobę, której zostanie powierzona jakaś funkcja, jakieś stanowisko, zadanie”¹⁵. Powoływanie określonego gremium oznacza zatem decydowanie o jego składzie osobowym poprzez wyznaczenie, wskazanie jego członków. Brak jest w znowelizowanej ustawie dostatecznych przesłanek do

¹⁴ Internetowy słownik języka polskiego PWN, hasło zamieszczone na stronie <http://sjp.pwn.pl/lista.php?co=powo%B3ywa%E6>

¹⁵ Internetowy słownik języka polskiego PWN, hasło zamieszczone na stronie <http://sjp.pwn.pl/lista.php?co=wyznacz%E6>

przyjęcia, że ustawodawca użył pojęcia „powoływać” w innym niż powyżej przedstawione słownikowe znaczenie, w szczególności w znaczeniu jedynie formalnego potwierdzenia wejścia w skład danego gremium z mocy wskazania przez samorząd radcowski. Przesądza o tym, w ocenie wnioskodawcy, brak przepisu wyraźnie obligującego Ministra Sprawiedliwości do dokonania powołań osób oddelegowanych przez samorząd, lub osób, których kandydatury zostały przez samorząd wskazane. Przy braku takiego przepisu, za wskazanym powyżej rozumieniem kwestionowanych przepisów przemawia także założenie racjonalności ustawodawcy. Założenie to przemawia bowiem przeciwko przyjęciu, że – pomimo braku wyraźnych w tym względzie wyłączeń – Minister Sprawiedliwości miałby, w zamyśle ustawodawcy, w jakimś zakresie nie móc korzystać z przysługującej mu kompetencji do wyznaczania członków zespołu i komisji egzaminacyjnych, tj. z kompetencji do decydowania, kto znajdzie się w składzie tychże ciał kolegialnych. Za wskazanym powyżej rozumieniem przemawia także fakt, że obok kompetencji do wskazania kandydatów na członków oraz obok kompetencji do delegowania przedstawicieli do ww. gremiów ustawodawca przewidział kompetencję do powoływania tych ciał kolegialnych. Gdyby o członkostwie w danym gremium swoich przedstawicieli miał decydować w sposób wiążący Ministra Sprawiedliwości samorząd radcowski, wówczas, w sytuacji, gdy w myśl odpowiednich przepisów ustawy znowelizowanej wskazanie pozostałych kandydatów i delegowanie pozostałych członków należy do Ministra Sprawiedliwości, bezprzedmiotowe byłoby wyposażanie Ministra Sprawiedliwości w kompetencję do powoływania gremiów jako całości.

Jednocześnie należy podkreślić, że sformułowany przez Trybunał Konstytucyjny wymóg samodzielnego kształtowania reprezentacji samorządu zawodowego w gremiach mających istotny wpływ na przebieg egzaminów zawodowych, w tym także na określenie zasad jego składania, ma istotne znaczenie dla zapewnienia odpowiedniego wpływu samorządu zawodowego na tę sferę. Samodzielne kształtowanie reprezentacji samorządu ma bowiem gwarantować, że wpływ jaki będą wywierać na pracę tych gremiów, a przez to pośrednio na kształt i przebieg egzaminu, osoby nominalnie reprezentujące samorząd zawodowy, będzie wpływem wywieranym przez rzeczywistych przedstawicieli samorządu (a więc wpływem rzeczywiście samorządu). Osoby wybrane do uczestnictwa w działalności tych gremiów z udziałem (mniejszym lub większym) czynnika państwowego przestają być bowiem reprezentantami wyłącznie samorządu zawodowego, a przez to nie sposób mówić o wpływie wyłącznie samorządu za ich pośrednictwem na kształt i przebieg egzaminu radcowskiego.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że kwestionowane przepisy, jako nie zapewniające odpowiedniego do sprawowanej pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu wpływu samorządu radców prawnych na określenia zasad i przebieg egzaminu radcowskiego **sprzeczne są z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP.**

Nadto w ocenie wnioskodawcy nieadekwatne do charakteru egzaminu radcowskiego, niekorespondujące z wymaganym od tego egzaminu stopniem trudności oraz wymaganą zdatnością do weryfikacji wiedzy i umiejętności niezbędnych do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego i przez to naruszające art. 17 ust. 1 Konstytucji jest wprowadzenie jako jednego z zadań egzaminacyjnych testu jednokrotnego wyboru (art. 36⁴ ust. 3). Przy stopniu znajomości prawa, jaki powinien być wymagany od osoby zdającej egzamin zawodowy w zawodzie prawniczym wiele zagadnień egzaminacyjnych to zagadnienia problematyczne, sporne - z rozbieżnym orzecznictwem lub niejednolitymi wypowiedziami doktryny. Zdający powinien wykazać się znajomością różnych poglądów prawnych oraz rozbieżnego czasem orzecznictwa, ze wskazaniem ewentualnie dominującego poglądu prawnego i zajęciem własnego stanowiska. Wykazanie się tego rodzaju wiedzą jest niemożliwe w oparciu o test jednokrotnego wyboru, mogący z natury rzeczy obejmować wyłącznie pytania, na które można udzielić prostej odpowiedzi, nie wymagającej rozwinięcia.

W założeniu ustawodawcy ta część egzaminu radcowskiego, która ukształtowana została obecnie jako test jednokrotnego wyboru, weryfikować ma wiedzę teoretyczną kandydata. W ocenie wnioskodawcy sprawdzenie wiedzy teoretycznej osoby ubiegającej się o dopuszczenie do wykonywania zawodu radcy prawnego, tak aby rzeczywiście zweryfikowane zostało posiadanie wiedzy niezbędnej do należytego wykonywania tego zawodu, polegać powinno na przedstawieniu przez zdającego w sposób możliwie wyczerpujący poszczególnych instytucji prawnych tak prawa materialnego jak i procesowego z uwzględnieniem powiązań tych instytucji z całym systemem prawnym, a także ewentualnych zagadnień spornych w doktrynie i orzecznictwie. Możliwe jest to wyłącznie w drodze pytań z odpowiedziami o charakterze opisowym. Nadto wiedza ta powinna zostać sprawdzona przekrojowo, tj. w zakresie szeregu różnych zagadnień z różnych dziedzin prawa. Wymaga to postawienia zdającemu szeregu pytań dotyczących zróżnicowanej problematyki. Ze względów czasowych właściwszą formą do przeprowadzenia tego rodzaju sprawdzenia wiedzy teoretycznej wydaje się być egzamin ustny, aczkolwiek teoretycznie możliwe jest udzielanie odpowiedzi w formie pisemnej opisowej. Niezależnie od formy (pisemnej lub ustnej) odpowiadając na tego rodzaju pytania zdający powinien wykazać się przede wszystkim zrozumieniem istoty omawianych instytucji prawnych pozwalającym na prawidłowe zastosowanie ich w praktyce. To powinno być też kluczowym kryterium dokonywanej oceny kandydata.

W rezultacie, w ocenie wnioskodawcy, przewidziany przez ustawodawcę, jako weryfikacja wiedzy teoretycznej, test jednokrotnego wyboru nie pozwala na weryfikację posiadania przez zdających wiedzy teoretycznej niezbędnej do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego. Stwarza to niebezpieczeństwo dopuszczenia do wykonywania zawodu osób taką wiedzą nie dysponujących, a przez to uniemożliwia samorządowi zawodowemu sprawowanie pieczy nad należyтым wykonywaniem przez te osoby zawodu radcy prawnego i powoduje sprzeczność art. 36⁴ ust. 3 z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP.

W ocenie wnioskodawcy przyjęty przez ustawodawcę model egzaminu radcowskiego nie pozwala na zweryfikowanie wszystkich umiejętności i sprawności istotnych z punktu widzenia zdolności do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego. Spowodowane zostało to brakiem części ustnej egzaminu radcowskiego, która weryfikowałaby takie umiejętności i sprawności, które nie mogą zostać zweryfikowane w drodze rozwiązania przez zdających zadań pisemnych. Mianowicie nieweryfikowane pozostają w chwili obecnej: umiejętność wystawiania się (istotna umiejętność podczas prowadzenia negocjacji i na sali sądowej), opanowanie w sytuacji stresowej (istotna umiejętność na sali sądowej), zdolność do odpowiedniej i szybkiej reakcji na zmieniające się okoliczności, w szczególności zdolność do dokonania szybkiej analizy znaczenia prawnego określonego stanu faktycznego i przyjęcie odpowiedniego sposobu postępowania, w tym sformułowanie stosownych wystąpień (istotna umiejętność na sali sądowej, zwłaszcza w sytuacji niespodziewanego ujawnienia się nieznanych okoliczności np. w toku zeznań świadków, bądź w sytuacji konieczności sformułowania odpowiednich wniosków procesowych jako reakcja na przebieg posiedzenia sądowego itp.). Na weryfikację tego rodzaju umiejętności pozwalałby jedynie egzamin ustny, którego kwestionowana regulacja nie przewiduje. W ocenie wnioskodawcy ww. umiejętności warunkują należyłą ochronę interesów osób korzystających z pomocy prawnej we wszelkiego rodzaju postępowaniach przed organami stosującymi prawo i dlatego wykazywanie się nimi przez osoby aspirujące do wykonywania zawodu radcy prawnego powinno być weryfikowane jako element przygotowania do należytego wykonywania tego zawodu. Brak takiej weryfikacji stwarza niebezpieczeństwo dopuszczenia do wykonywania zawodu osób które nie dają (we wskazanym powyżej aspekcie) gwarancji należytego wykonywania zawodu radcy prawnego, a to uniemożliwia samorządowi zawodowemu sprawowanie pieczy nad należyтым wykonywaniem przez te osoby zawodu radcy prawnego.

W ocenie wnioskodawcy powoduje to dodatkowo, tj. niezależnie od przyjęcia kwestionowanych regulacji bez jakiegokolwiek udziału samorządu radcowskiego, sprzeczność art. 36⁴ – 36⁶ z art. 17 ust. 1 Konstytucji.

XII. Zarzut niezgodności art. 16 ust. 1 w zw. z art. 16 ust. 3 ustawy nowelizującej z art. 2 Konstytucji RP.

Zgodnie z art. 16 ust. 1 w zw. z art. 16 ust. 3 ustawy nowelizującej, normy o charakterze przejściowym, w roku 2009 rady okręgowych izb radców prawnych przeprowadzają egzamin radcowski dla aplikantów radcowskich, którzy zdali egzamin konkursowy (wstępny na aplikację) w dniu 10 grudnia 2005 roku i rozpoczęli aplikację przed dniem 1 października 2006 roku na zasadach ustalonych przez Krajową Radę Radców Prawnych w drodze uchwały. Delegacja dla KRRP dotyczy zatem tylko określenia zasad zdawania egzaminu radcowskiego dla wskazanej grupy aplikantów, z pominięciem jakichkolwiek podstaw umożliwiających przeprowadzenie egzaminu poprawkowego.

Utrwalone orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wskazuje na to, iż art. 2 Konstytucji jako wzorzec kontroli w zakresie konstytucyjności przepisów prawa, ma podstawowe znaczenie dla tych zasad, które nie zostały sformułowane w Konstytucji w sposób wyraźny, ale składają się one na ustrojową zasadę naczelną demokratycznego państwa prawnego. Jak to wielokrotnie podkreślał Trybunał Konstytucyjny należy do nich między innymi zasada zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, zakładająca konieczność zapewnienia bezpieczeństwa prawnego poprzez stanowienie norm prawnych (także o charakterze intertemporalnym) w zgodzie z założeniami poprawnej techniki legislacyjnej, w tym ze szczególnym uwzględnieniem zasad kompletności i niesprzeczności wewnętrznej oraz systemowej regulacji ustawowej, a także konieczności zagwarantowania ochrony interesów podmiotowych w toku. Ustawodawca chcąc zatem pozostawać w zgodzie z zasadą naczelną demokratycznego państwa prawnego musi uwzględniać przy dokonywaniu kolejnych zmian stanu prawnego konsekwencje faktyczne i prawne swoich działań legislacyjnych. Nie może przy tym nie regulować w ogóle lub regulować w sposób niekompletny, także w formie przepisów przejściowych, kwestii odnoszących się do interesów podmiotowych ukształtowanych przed dokonaniem zmian stanu prawnego.

Kwestionowana norma zdaniem wnioskodawcy w sposób ewidentny narusza wskazane zasady szczegółowe wynikające z art. 2 Konstytucji, w tym przede wszystkim narusza zasady prawidłowej legislacji przez wprowadzenie do systemu prawnego przepisu, który jest niekompletny i nie gwarantuje ochrony interesów w toku.

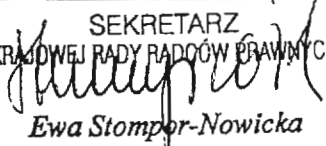
Naruszenie to zdaniem wnioskodawcy polega na tym, iż przepis przejściowy nie reguluje w pełni sytuacji osób przystępujących do egzaminu radcowskiego na zasadach określonych w przedmiotowym przepisie i nie chroni należycie ich interesów wynikających z uprawnień aplikanta radcowskiego, mających swoje źródło w przepisach zmienionych, a więc nabytych pod rządami poprzednio obowiązujących przepisów. Przedmiotowa grupa osób została bowiem pozbawiona, poprzez brak właściwego przepisu w tym zakresie, prawa do składania egzaminu poprawkowego, które to prawo gwarantowane zostało osobom zdającym egzamin na „nowych” zasadach. Z kwestionowanych przepisów nie wynika bowiem, iż objęte zakresem podmiotowym, dekodowanej na ich podstawie normy prawnej, osoby, mają zdawać egzamin poprawkowy na zasadach takich jak zostało to przewidziane w znowelizowanym art. 36⁹ ustawy o radcach prawnych.

Tym samym zdaniem wnioskodawcy kwestionowany przepis **narusza zasady prawidłowej legislacji wynikające z art. 2 Konstytucji.**

Wniosek niniejszy zgodnie z § 2 uchwały Nr 66/VII/2009 z dnia 6 czerwca 2009r. Krajowej Rady Radców Prawnych podpisują:

Prezes Krajowej Rady Radców Prawych Maciej Bobrowicz	Sekretarz Krajowej Rady Radców Prawych Ewa Stompor-Nowicka
---	---


PREZES
KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH
Maciej Bobrowicz


SEKRETARZ
KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH
Ewa Stompor-Nowicka